Pełna tabela loterii *na ostatniej stronie*

ROK XIV. Nr. 135 (4097) WILNO, środa 19 maja 1937 r. Cena 15 gr.

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

40 groszy przeciwko 19 złotym

Rolnik nie jest równy rolnikowi. Nie dlatego tylko, że jeden ma pół hektara ziemi, a drugi kilka tysięcy hektarów, ale przede wszystkim dlatego, że nie wszyscy jednakowo uczestniczą w rozdziale funduszów publicznych na cele podniesienia rolnictwa.

Podatki wszyscy płacą zależnie od zamożności, przy czym specjalna progresja dąży do zatarcia różnicy pomiędzy zamożnymi, a biednymi, zwiększając stawkę dla zamożnych. Życie tę słuszną i sprawiedliwą w teorii zasadę często wypacza, ale przynajmniej zasada jest prawidłowa.

Gdy chodzi natomiast o korzyści, jakie rolnikowi daje państwo z funduszów publicznych to, tu już nie tylko praktyka, ale i zasada jest conajmniej fałszywa.

Jak wczoraj na kursie wójtów powiatu wileńsko-trockiego podawał gen. Żeligowski na terenie tego powiatu sprawa ta przedstawia się jak następuje.

Zasobne gospodarstwo rolnika, zrzeszonego w Kółkach Rolniczych otrzymuje rocznie w różnej formie pomoc w wysokości około 19 zł. przeciętnie, a tymczasem najbiedniejszy niezszerzony rolnik w tym samym czasie korzysta z funduszów idących na popieranie rolnictwa najwyżej w wysokości 40 gr.

Obie sumy i 19 zł. i 40 gr. każda z osobna nie są wielkie, ale zestawienie tych cyfr ze sobą mówi wiele.

Jedną ręką po stronie dochodów publicznych tworzy się sztuczny, ale całkowicie usprawiedliwiony hamulec dla rozrostu latyfundiów, po stronie rozchodów publicznych stosuje się tymczasem drugą ręką coś odwrotnego. Jest to nie tyle progresja, ile jeden wielki skok stawki od zrzeszonych do niezszerzonych, w kierunku upośledzenia tych ostatnich na rzecz nowo-narastającej i forytowanej elity.

19 zł. i 40 gr. to jest niezły stosunek, niezła progresja. Zważmy ponad to, że są to cyfry charakteryzujące dwa środowiska: jedno obejmujące poniżej 5 proc. gospodarstw i drugie obejmujące ponad 95 proc. gospodarstw.

Środowisko conajmniej 19 razy mniej liczne jest jednocześnie pod względem opieki czynników fachowo-rolniczych conajmniej 47 i pół raza bardziej uprzywilejowane.

Wiele się mówi na temat reformy rolnej. Jest to sprawa bardzo zawiła i trudna.

Trzeba od jednych wziąć a drugim dać. Gdy chodzi o sprawę akcji gospodarczej na wsi wśród ludności rolniczej, te trudności nie zachodzą. Pieniądze są już zebrane i większość prosi tylko o sprawiedliwy podział.

Prośba pozostaje bez skutku.

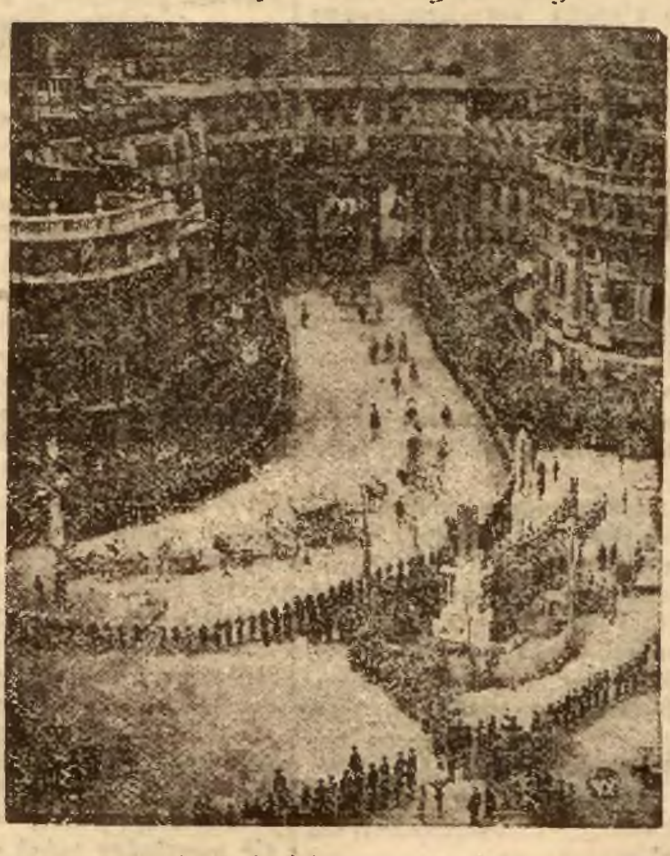
Dlaczego? Na to pytanie dużo dałoby się powiedzieć. Możnaby winę zwalić na spryciarzy zainteresowanych w takim, a nie innym podziale pieniędzy, ale nie warto tego nawet robić. Poprostu nie przychodziły na myśl inne rozwiązania tej sprawy i koniec. Dziś chwała Bogu pod tym względem poglądy się wyrobiły i zmieniły. Jesteśmy świadkami olbrzymiego pędu do organizacyj masowych, a nie tylko elitarnych. Dąży się wyraźnie do uniwersalizmu, do zasady powszechności wszędzie i w organizowaniu miejscowego rolnictwa także. — Istnieją sposoby takiego zorganizowania pracy rolniczej i postępu w rolnictwie, aby z tego korzyść odnosili wszyscy, chociażby nie zrzeszeni w kółkach.

W imię ludzi „40 groszowych" została więc wypowiedziana wojna ludziom „19 złotowym" na wypadek, gdyby chcieli uparcie bronić swych przywilejów.

Ale chyba do „wojny" nie dojdzie. Gdy kraj się podniesie wszystkim będzie lepiej, a to podniesienie gospodarcze kraju może nastąpić tylko w wypadku zapanowania uniwersalistycznej zasady powszechności i oparcia organizacji gospodarczej na samorządzie terytorialnym. To w końcu muszą wszyscy zrozumieć.

Piotr Lemiesz.

Po koronacji króla angielskiego



Rzut oka z góry na wspaniały pochód koronacyjny zdążający z pałacu Buckingham do Westminsteru.

Audiencje u Pana Prezydenta

WARSZAWA, (PAT). — P. Prezydent R. P. przyjął wczoraj o godz. 11 Pana Marszałka Śmigłego Rydza.

WARSZAWA (Pat). Pan Prezydent R. P. przyjął dziś w południe na łącznej audiencji p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego oraz pp. marszałków Senatu i Sejmu.

Rozmowa min. Becka z min. Muntersem

LONDYN, (PAT). Minister Beck przyjął dziś przed południem łotewskiego ministra spraw zagranicznych Muntersa i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Po południu minister Beck w towarzystwie kontradmirała Unruga i przydzielonego z ramienia admiralicji komandora Swinley'a, udał się do Greenwich, gdzie zwiedził otwarte niedawno muzeum morskie. Następnie minister Beck był na przyjęciu w poselstwie estońskim wydanym na cześć gen. Laidonnera.

Wieczorem minister Beck, kontradmirał Unrug i minister pełnomocny Michał Mościcki obecni byli na balu wydanym przez księcia i księżnę Sutherland w ich pałacu. Bal ten, który zgromadził całą elitę angielską i wszystkich pozostałych jeszcze w Londynie zagranicznych gości koronacyjnych, zaszczycili swą obecnością również król Jerzy VI i królowa Elżbieta.

Otwarcie sesji Sejmu i Senatu

Pierwsze posiedzenie Sejmu 21 b. m.

WARSZAWA (Pat). Dyrektor Biura Prawnego w Prezydium Rady Ministrów p. Władysław Paczoski wręczył dziś p. marszałkom Sejmu i Senatu zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesyj nadzwyczajnych Izb.

Zarządzenie Pana Prezydenta R. P. o otwarciu sesji nadzwyczajnej Sejmu brzmi:

„Na podstawie art. 12 pkt. c) ustawy konstytucyjnej otwieram z dniem 19 maja 1937 r. sesję nadzwyczajną Sejmu dla załatwienia następujących projektów ustaw.

Dalej zarządzenie m. in. wymienia poniższe porjekty ustaw:

Józefa Piłsudskiego,

O Funduszu Kultury Narodowej;

o przedłużeniu okresu urzędowania tymczasowych organów ustrojowyc gminy m. st. Warszawy;

w sprawie zmiany ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 roku o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych

o likwidacji mienia opuszczonego;

o wykonywaniu zasady nieinterwencji w sprawy wewnętrzne Hiszpanii;

szereg ustaw o ratyfikacji umów międzynarodowych;

w sprawie zmiany art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 kwietnia 1936 r. o zabezpieczeniu interesów osób. ubezpieczonych w Towarzystwie Ubezpieczeń na Życie „Phoenix" za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa na Polskę;

o zmianie ustawy z dnia 15 marca 1933 roku o szkołach akademickich;

o Polskiej Akademii Literatury;

o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość Państwa Polskiego.

Zarządzenie Pana Prezydenta R. P. o otwarciu sesji nadzwyczajnej Senatu ma brzmienie analogiczne.

WARSZAWA (Pat). W związku z otwarciem sesyj nadzwyczajnych izb ustawodawczych p. marszałek Car wyznaczył posiedzenie Sejmu na 21 b. m. (piątek) na godz. 16-tą.

Jugosłowiański min. komunikacji w Zakopanem

ZAKOPANE, (PAT). W Zakopanem bawił dziś jugosłowiański minister komunikacji Majmed Spaho w towarzystwie podsekretarza stanu w ministerstwie komunikacji inż. Bobkowskiego, generalnego dyrektora kolei jugosłowiańskich Naumowicza oraz kilku wyższych urzędników naszych władz kolejowych.

Po powitaniu udano się kolejką linową na Kasprowy Wierch, gdzie po śniadaniu zaprodukowano gościom tańce góralskie. Po zwiedzeniu urządzeń stacji na Kasprowym Wierchu i spacerze po okolicznych wzgórzach udali się goście na wycieczkę samochodem do Morskiego Oka w Tatrach a w godzinach po południowych powrócili do Zakopanego.

O godz. 16.40 po pożegnaniu na dworcu kolejowym przez burmistrza miasta i górali, którzy żegnali gości kwiatami i muzyką, pan minister Spaho i towarzyszący mu goście odjechali do Rabki.

Owocne konferencje min. Edena

LONDYN, (PAT). Agencja Reutera dowiaduje się, że w okresie uroczystości koronacyjnych, min. Eden odbył szereg rozmów z przedstawicielami wielu krajów, reprezentowanych na uroczystościach koronacyjnych.

Konferencje te były b. owocne, aczkolwiek miały specjalnie wytkniętych celów, bowiem min. Eden skorzystał jedynie ze sposobności, by poinformować przedstawicieli poszczególnych państw o stanowisku rządu W. Brytanii. Doniosłość tych rozmów jest niewątpliwa. Odbywały się one w miłej serdecznej atmosferze. W kołach dyplomatycznych uważają za b. doniosłe spotkanie min. Edena z marsz. Blombergiem.

W dniu dzisiejszym min. Eden odbył rozmowę z księciem regentem Pawłem jugosłowiańskim w pałacu Buckingham.

Stłumienie powstania w Albanii

TIRANA, (PAT). Albańskie biuro prasowe komunikuje, że miejscowość Delvina, która była głównym ośrodkiem ruchu wywrotowego została już zajęta przez wolska rządowe, które nie spotkały się z żadnym oporem.

Powstańcy rozbici na drobne grupy, ścigani przez oddziały rządowe, starają się przedostać przez granicę.

Ku czci Buddy



Są to niektóre z pomiędzy 10.000 kamiennych posągów Buddy, które są ustawione przed świątynią Syomyoin w Japonii. Przewidują się dalsze wznoszenie tego rodzaju figur kamiennych dopóty, aż w przyszłości w oznaczonym miejscu znajdzie się ich 84.000.

Caballero odsunięty od władzy

Prof. Negrin utworzył umiarkowany nowy rząd

LONDYN (Pat). Z Walencji donoszą o utworzeniu się nowego rządu pod przewodnictwem socjalisty profesora biologii uniwersytetu madryckiego dr. Negrina, który zredukował liczbę członków gabinetu z 15 do 9. W nowym gabinecie jest 3 socjalistów, 2 komunistów i po jednym przedstawicielu grupy lewicy republikańskiej, unii republikańskiej, lewicy katalońskiej i nacjonalistów baskijskich. Premier Negrin zachował również tekę finansów i spraw gospodarczych, którą piastował w poprzednim rządzie.

Najpoważniejszą zmianą, oprócz zredukowania liczby ministrów, jest usunięcie z rządu dotychczasowego premiera Caballero oraz niepowierzenie teki spraw zagranicznych dotychczasowemu ministr. del Vayo. Ministerstwo spraw zagranicznych w nowym rządzie objął przedstawiciel lewicy republikańskiej Giral, werszcie znamienne jest również połączenie wszystkich trzech resortów broni w jednym ministerstwie obrony naodowej i oddani tej teki dotychczasowemu ministr. marynarki i lotnictwa socjaliście Prieto, który niewątpliwie jest najwybitniejszą indywidualnością w obecnym rządzie. Sprawy wewnętrzne objął również socjalista Luga zagoitia.

Komunistom oddano mniej ważne politycznie resorty w rodzaju oświaty i rolnictwa. Oba związki zawodowe, mianowicie opanowany przez komunistów U. G. T. oraz będący pod wpływami anarcho-syndykalistów C. N. TWM. odmówiły współpracy w nowym rządzie frontu ludowego, jako niedostatecznie reprezentującym bardziej radykalne żywioły.

Rząd obecny uważany jest w Londynie jako bardziej umiarkowany, niż poprzedni.

ZADOWOLENIE WŚRÓD BASKÓW.

BILBAO, (PAT). Utworzenie nowego rządu w Walencji o orientacji, zwróconej na prawo, przyjęto tu niezwykle przychylnie, zwłaszcza, że do rządu tego weszło trzech posłów do kortezów, wybranych z okręgu Bilbao, a mianowicie Prieto, Zugazagoitia i Uribe. Baskowie, którzy podczas obecnej ofensywy, trwającej już prawie 50 dni, uważali, że są nieraz lekceważeni, widzą w nowym rządzie dobrą wróżbę na przyszłość.

WALENCJA, (PAT). Nowy rząd opublikował deklarację, która głosi m. in., iż walka z powstańcami ma trwać aż do zwycięstwa strony rządowej i że przed tem żadne porozumienie nie jest możliwe. Deklaracja wyraża ubolewanie, że organizacje zawodowe nie uczestniczą w gabinecie, nawołując je, aby poddały rewizji swe stanowisko. Deklaracja zapowiada, że rząd będzie wszelkimi siłami dążył do utrzymania porządku na tyłach, dodając, że ekscesy, których się dopuszczono, nie są niczym usprawiedliwione i że żaden rząd nie mógłby ich tolerować.

Nowy premier Negrin, profesor medycyny, b. rektor uniwersytetu madryckiego, jest socjalistą umiarkowanym, zaliczającym się do grupy najbliższych przyjaciół politycznych Indalecio Prieto, przewodniczącego umiarkowanego skrzydła partii. W kołach politycznych Paryża uważają, że rząd Negrina będzie miał przede wszystkim na celu ostateczną rozprawę z anarchistami. Tym też tłumaczą, że mimo umiarkowanego oblicza, uzyskał on odrazu gorące poparcie komunistów, którzy chętnie będą widzieli likwidację swych najbliższych konkurentów na terenie robotniczym.

Jeśli chodzi o politykę zagraniczną nowego rządu, to w Paryżu duże wrażenie wywołało ustąpienie ministra spraw zagranicznych Del Vayo. Z faktem tym łączy się nagłe ustąpienie ambasadora hiszpańskiego w Paryżu Araquistana. Araquistan swego czasu piastował stanowisko redaktora naczelnego dziennika „Claridad“, organu naczelnego lewicy partii socjalistycznej, grupującej się wokół Largo Caballero.

W Paryżu uważają, że w dziedzinie polityki międzynarodowej głównym zadaniem rządu prof. Negrina będzie uspokojenie opinii Paryża i Londynu, gdzie przyjście do władzy w Hiszpanii umiarkowanych elementów socjalistycznych było bardzo mile widziane. Prawicowy „Le Jour“ sugeruje nawet, że w tworzeniu rządu Negrina brał udział pośrednio przedstawiciel lewicy francuskiej, sekretarz generalnej konfederacji pracy Jouhax, który rzeczywiście od tygodnia przebywa w Walencji. Według dziennika „Jour“, przyjście do rządu Negrina i Prieto będącego duszą obecnego gabinetu, zapewnia poparcie francuskiego frontu ludowego.

Powstańcy zajęli Amorebieta

SALAMANCA, (PAT). — Główna kwatera powstańcza donosi o zajęciu szeregu miejscowości Echano, Epalza, Enacha, Arrinda, Zudagoitia i San Miguel. Wojska rządowe pozostawiły na polu bitwy wielu zabitych. Do niewoli wzięto przeszło 50 jeńców. — Pozycje powstańcze znajdują się w odległości 400 m. od Amorebieta.

Na froncie madryckim panuje względny spokój.

* * *

Havas donosi z Durango (po stronie powstańców), że miasteczko Amorebieto paliło się przez całą noc. Od czasu do czasu rozlegały się odgłosy wybuchów.

PARYŻ, (PAT). — Havas donosi z Leon (po stronie powstańców): po odparciu ostatnich ataków wojsk rządowych na odcinku Val de Castillo powstańcy zajęli w rezultacie przeciwnatarcia linię Val de Castillo — Lillo, Marana Launa — szosa Torma. Wojska rządowe miały podczas ataku zająć stanowisko, panujące nad szosą Gomar — Lillo, która ma bardzo doniosłe znaczenie dla powstańców.

BILBAO, (PAT). — Wczoraj o świcie powstańcy zajęli m. Amorebieta. Tylne straże baskijskie stawiały opór aż do ostateczności, zabierając ze sobą wszystkie zapasy wojskowe.

O humanitaryzm w walkach

LONDYN, (PAT). Podkomitet nieinterwencji ma zwrócić się do obu walczących w Hiszpanii stron z apelem o humanitarne prowadzenie wojny, a m. in. o wyrzeczenie się bombordowania powietrznego.

Komunikat urzędowy głosi, że na dzisiejszym zebraniu podkomitetu stało się jasnym, że wszystkie rządy uznają znaczenie i nagłość zagadnienia humanitarnego prowadzenia wojny i przychylnie ustosunkują się do myśli wystosowania apelu do obu walczących w Hiszpanii stron. Podkomitet postanowił przygotować projekt apelu, który rozważany będzie na następnym zebraniu podkomitetu w dn. 24 bm.

Co się tyczy depozytów hiszpańskich zagranicą, to podkomitet ma opracować projekt kwestionariusza, który wysłany będzie do wszystkich rządów-sygnatariuszy układu o nieinterwencji. Podkomitet uchwalił też powołać techniczny podkomitet doradczy dla opracowania projektu zakazu przejazdu Hiszpanów, których działalność mogłaby zwiększyć natężenie walki.

Kurs dla wójtów pow. wileńsko-trockiego

w ramach akcji gen. Żeligowskiego

Wczoraj w Sejmiku Wileńsko-Trockim o g. 9.15 rozpoczęły się wykłady na trzy dniowym kursie przygotowawczym zorganizowanym dla wójtów pow. Wileńsko-Trockiego. Kurs ma na celu przygotowanie do akcji gen. Żeligowskiego. Inauguracyjne przemówienie na temat „Idei Samorządu“ wygłosił gen. Żeligowski.

Dalsze wykłady w ciągu trzech dni wygłoszą:

Rektor prof. dr W. Staniewicz: „Reforma rolna“, dr Forbotko: „Scalenie gruntów“, nacz. Zubelewicz: „Sprawa drogowa na Wileńszczyźnie“, nacz. Rudziński: „Opieka połeczna na terenie gmin“, dyr. Wileńskiej Izby Rzemieślniczej: „Rzemiosło woj. wileńskiego“, prof. Łastowski: „Właściwości gleby i klimatu“, prof. Jagmin: „Sprawa lniarska“, dyr. Barański: „Przemysł i handel woj. wileńskiego“, dyr. Maculewicz: „Gminne kasy poż.-oszcz.“, dyr. Perzanowski: „Spółdzielnie rolniczo-handlowe“, inż. Trzeciak Jan: „Spółdzielczość mleczarska“, dyr. Szemiot: „Gminy wiejskie, a lasy państwowe“, agr. Wasilewski: „Praca ogronoma wiejsk.“, Trzeciak Józef: „Oddłużenie rolnictwa“, dr Mackiewicz: „Organizacja weterynarii w gminach“, inż. Wiszniewski: „Meloracja“.

Dziś sąd spólników Doboszyńskiego

KRAKÓW, (Pat). W Krakowskim sądzie okręgowym rozpoczyna się 17 bm. rozprawa przeciwko 49 uczestnikom napadu na Myślenice pod wodzą Adama Doboszyńskiego.

Na rozprawę powołano 84 świadków, w tym 52 dowodowych i 32 odwodowych. Na rozprawie w charakterze świadka wystąpi również Adam Doboszyński, przeciwko któremu rozprawa odbędzie się osobno przed sądem przysięgłych w Krakowie.

Oskarżenie wnosi wiceprokurator dr. Szypuła.

Poszukiwanie skarbów Alaryka

COSENZA, (PAT). Prowadzone od pewnego czasu prace wykopaliskowe, mające na celu odkrycie grobowca i skarbca pierwszego króla Wizygotów Alaryka, który tu zmarł w r. 411, przyniosły już pierwsze ciekawe odkrycia.

Oto pod wielkim głazem kamiennym znaleziono kości ludzkie, należące do czterech osobników. Odkrycie to potwierdziłoby tradycję, że żołnierze wizygoccy w obawie, aby grób króla Alaryka nie został odkryty, zabili niewolników, pracujących przy grobowcu i ciała ich pogrzebali na grobowcu, przywalając je następnie ciężkim głazem.

Min. Roman składa rewizytę we Francji

WARSZAWA, (Pat). W dniu 20 bm. p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman z małżonką udaje się w towarzystwie pp. dyr. dep. ogólnego R. Dittricha oraz J. Giedroycia z M. P. i H. do Paryża dla podpisania umowy handlowej polsko-francuskiej oraz w celu rewizytowania ministra handlu Francji p. P. Bastida, bawiącego przed kilku miesiącami z wizytą w Warszawie.

Jednocześnie wyjeżdża do Paryża p. dr. Paweł Minkowski, prezes rady tranzytowej i przewodniczący komitetu współpracy gospodarczej polsko-francuskiej.

Min. Sandler będzie konferował z Neurathem

SZTOKHOLM, (PAT). Szwedzka agencja telegraficzna donosi, że minister spr. zagr. Sandler uda się do Genewy w dn. 21 b. m. W następnym dniu min. Sandler zatrzyma się w Berlinie, gdzie odbędzie konferencję z min. Von Neurathem.

Relikwie św. Andrzeja Boboli wrócą do Pińska

PIŃSK, (PAT). — Korespondent PAT otrzymał wiadomość, że relikwie błogosławionego Andrzeja Boboli po kanonizacji mają być oddane oo. Jezuitom w Pińsku.

Ile w tej pogłosce jest prawdy trudno na razie stwierdzić. W każdym bądź razie społeczeństwo wraz z duchowieństwem polskim robi wielkie starania, aby szczątki wielkiego apostoła Polesia z powrotem spoczęły w murach pińskiej świątyni.

25-lecie panowania króla Danii



Król duński Christian V z królową Aleksandrą przyjeżdża przez ulice Kopenhagi na obchód 25-lecia panowania.

Pierwsza kobieta kapitanem lotnictwa

BERLIN, (PAT). — Dowódca niemieckich sił zbrojnych gen. Georing mianował pilotkę niemiecką panią Hannę Reitsch, w dowód uznania jej zasług, „kapitanem lotnictwa“.

Pani Reitsch jest pilotką instytutu doświadczalnego dla lotnictwa bezsilnikowego w Darmztacie. Posiada ona szereg kobiecych rekordów lotniczych, w tym również rekord światowy. Jest ona pierwszą kobietą, której nadano tytuł kapitana.

Ameryka nie zgadza się na wyścig powietrzny przez Atlantyk

WASZYNGTON, (PAT). Departament stanu oficjalnie zawiadomił, iż zakomunikował władzom francuskim swą decyzję niedopuszczenia do wyścigu Nowy Jork —Paryż, który uważa za niebezpieczny.

Z Leningradu do Sebastopola w 10 godzin

MOSKWA, (PAT). — Lotnik Lewoniewskij, który wyleciał wczoraj o godz. 9 min. 25 z Leningradu na samolocie „Amfibia“ Douglas, przybył do Sebastopola o godz. 19 min. 25. Trasa lotu wynosiła 2150 klm. Lotnik leciał na wysokości od 300 do 3000 m.

Konferencja Litwinowa w Paryżu

PARYŻ, (PAT). Komisarz spraw zagr. Litwinow przyjechał do Paryża w drodze powrotnej z uroczystości koronacyjnych i odbył dziś konferencję z min. spr. zagr. Delbosem, który następnie podejmował p. Litwinowa śniadaniem.

Po zakończeniu rozmów z min. Delbosem wydany został komunikat

10.000 osób sypało kopiec na Sowińcu w Zielone Święta

KRAKÓW, (Pat). W ciągu ub. Zielonych Świąt kopiec Józefa Piłsudksiego na Sowińcu zwiedziło około 10.000 osób, zarówno krakowian, jak i przyjezdnych, którzy wzięli udział w sypaniu kopca.

Sypanie kopca szybko zbliża się do ukończenia jego szczytowych warstw. Równocześnie prowadzone są prace około urządzenia otoczenia kopca.

Ks. Windsoru bierze ślub w czerwcu

PARYŻ, (Pat). Termin ślubu ks. Windsoru ustalony został definitywnie na dzień 3 czerwca br. Ślub odbędzie się na zamku le Cande.

Sejm Polonii amerykańskiej

WARSZAWA, (Pat). W dniach 16 i 17 bm. obradował w Chicago 2-gi zjazd polskiej rady organizacyjnej w Ameryce — naczelnej reprezentacji 4-milionowej Polonii w USA. (t. zw. Sejmu Polonii Amerykańskiej).

Kronika telegraficzna

— MINISTER EDEN weźmie udział w posiedzeniu Ligi Narodów rozpoczynającym się w Genewie w dn. 24 maja.

— MIN. SPR. ZAGR. NORWEGII KOCHT udał się w podróż, w której odwiedzi Holandię i Belgię. Min. Kocht zamierza odbyć szereg konferencyj z ministrami spraw zagr. tych państw w sprawach związanych z porządkiem dziennym najbliższego posiedzenia Ligi Narodów.

— PAPIEŻ MIANOWAŁ MSGG. CASTELLANI, arcybiskupa Rodosu delegatem apostolskim dla terytoriów imperium włoskiego w Afryce wschodniej. Siedzibą Castellani będzie Addis Abeba.

— MINISTER DELBOS wyjeżdża w najbliższy czwartek do Brukseli z wizytą do rządu belgijskiego.

— SAMOLOT JAPOŃSKI „BOSKI WIATR“, który 14 maja wystartował z lotniska Croydon do powrotnego lotu do Tokio, wystartował wczoraj o godz. 8 m. 13 wg. czasu miejscowego z Kalkutty do Rangoonu, gdzie wylądował o godz. 11 m. 40 (czas lokalny). Po przenocowaniu w Rangoonie lotnicy we środę rano startują do Hanoi.

— BEZ KARY ŚMIERCI. Parlament stanu Pensylwania uchwalił ustawę o zniesieniu kary śmierci.

— WYJECHAŁ Z RZYMU DO POZNANIA KS. KARDYNAŁ HLOND, żegnany na dworcu przez przedstawicieli obu ambasad polskich w Rzymie, kleru, zakonów i kongregacyj.

Strzały na granicy litewskiej

14 bm. w nocy koło zaśc. Bilaniszki, gm. trockiej, patrol KOP. natknął się na 4 przemytników, którzy nieśli 4 worki pieprzu z Litwy. Na widok patrolu przemytnicy poczęli uciekać i mimo strzały ostrzegawcze nie zatrzymali się. Zabity został przemytnik Mikołaj Tarbiejew z Mejeryszek, gm. trockiej.

ZA WSCHODNIĄ GRANICĄ

„WROGOWIE LUDU" W ARMENII.

„Prawda" donosi z Erywania, iż w C. K. partii komunistycznej w Armenii zagnieździli się „wrogowie ludu" i nacjonaliści. Kierownictwo partyjne Armenii — pisze dziennik — przed rokiem zostało odnowione, lecz jak się okazało pozostało wielu nacjonalistów armeńskich, na czele których stał Chandżan. Przywódca narodowych elementów ormiańskich Chandżan na jesieni roku ub. według wersji oficjalnej, umarł na suchoty. Obecnie wykryto dwóch zwolenników Trockiego: Engibariana, kierownika wydz. gospodarczego C. K. partii i Arisiana, kierownika wydziału propagandy C. K. partii oraz instruktora partyjnego Towmosiana, nacjonalistę

NOWA KONSTYTUCJA A PRAKTYKA.

„Izwiestia" w artykule wstępnym p. t. „Prawo sowieckie jest nienaruszalne" stwierdza, iż pomiędzy nową konstytucją, a praktyką zaznacza się pewna rozbieżność. Władze lokalne pozwalają sobie na samowolę w stosunku do obywateli.

Np. w rejonie ulianowskim władze rejonowe pod pretekstem poszukiwań zaginionego inwentarza kołchozów przeprowadzili masowe rewizje wśród kołchozników. W obwodzie leningradzkim władze sądowe przeprowadziły w roku ub. 35.000 spraw z dziedziny zatargów pomiędzy państwem a pracownikami, przy czym okazało się, że instytucje państwowe w 85 proc. pokrzywdziły pracowników. Podobne wypadki dziennik przytacza z innych obwodów.

Dotychczas wszystkie zatargi między obywetelem a państwem były rozstrzygane pod kątem celowości, pod kątem prawa gospodarczego, a prawa osobiste obywateli nie były brane pod uwagę. Była to teoria — jak wyjaśnia dziennik — b. zastępcy prokuratora ZSRR Paszukanisa, który obecnie został uznany za wroga ludu i aresztowany. Dlaczego jednak ów wróg ludu przez szereg lat pod okiem władz rządowych i partyjnych wprowadzał swą szkodliwą teorię w życie — niestety organ oficjalny nie wyjaśnia.

SEKTY OPANOWUJĄ MŁODZIEŻ.

„Komsomolskaja Prawda", zastanawiając się w dłuższym artykule nad zagadnieniem pozyskania młodzieży sowieckiej, należącej do różnych sekt, twierdzi, iż liczbę młodzieży sekciarskiej trudno określić, lecz w każdym razie jest ona znaczna. — Szczególnie wysoki procent wierzącej młodzieży znajduje się na wsi, lecz nie brak jej również i w mieście. Sekciarze przedostają się do organizacyj komsomolskich i do szkół.

Najbardziej rozpowszechnione są następujące sekty: menonitów, tanzbruderów, staroobrzędowców, skopców, duchoborów, kwakrów i adwentystów. Sekciarze pozyskują młodzież przez organizowanie kółek śpiewaczych, muzycznych etc. Sekta tanzbruderów wśród Niemców nadwołżańskich — wg. dziennika — popierana jest przez agentów narodowo-socjalistycznych, a baptyści i ewangeliści przez zwolenników Trockiego.

Jak wynika z artykułu sekciarstwo znajduje podatny grunt w ZSRR, gdyż materializm nie zaspakaja tęsknot duszy ludzkiej. Szukanie pocieszenia w wierze — dziennik wyjaśnia w ten sposób: smutek cierpienia i bieda zmuszają ludzi do wiary w Boga. Podczas, gdy szczęście odciąga ludzi od Boga. Oczywiście interpretacja ta dotyczy państw kapitalistycznych, niemniej jednak wyjaśnia ona do pewnego stopnia przyczyny powodujące nawrót do religii w państwie socjalistycznym.

BEZPRAWNE REKWIZYCJE.

Komitet dostaw państwowych przy radzie komisarzy ludowych ZSRR wykrył poważne pogwałcenie ustaw o dostawach państwowych w obwodzie czelabińskim, a mianowicie rekwirowanie zboża u kołchozników, którzy wypełnili swoje obowiązki względem państwa. Rekwizycje te były przeprowadzane za wiedzą pełnomocnika dostaw państwowych Zykowa i naczelnika urzędu zbożowego Orłowa. Zdaniem komitetu — akcja ta była prowadzona w tym celu, ażeby wywołać niezadowolenie wśród kołchozników. Zykow i Orłow zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk i oddani pod sąd.

Związki zawodowe w Z. S. R. R.
„zaśmiecone wrogami ludu"

MOSKWA, (Pat). W sobotę zakończyła się sesja 6 go plenum centralnej rady związków zawodowych, rozpoczęta dnia 28 kwietnia. Pierwszy sekretarz WOSPS. Szwernik w obszernej mowie, wygłoszonej 28 kwietnia, a podanej do publicznej wiadomości dopiero teraz, poddał ostrej krytyce działalność związków zawodowych, zarzucając im biurokratyzm, „zaśmiecenie" wrogami ludu, obojętność i bezduszność względem spraw członków związków, nie celowe dysponowanie finansami związków i wprost rozkradanie pieniędzy państwowych szczególnie na Ukrainie i Białorusi oraz w obwodzie leningradzkim, kurskim i odeskim. Winę za „zaśmiecanie" związków wziął Szwernik na siebie. Plenum poleciło zlikwidować rady związków zawodowych, który dublowały rolę centralnych komitetów związków i ich organów lokalnych, co wprowadzało chaos organizacyjny i administracyjny. Pierwszym sekretarzem WOSPS. został wybrany Szwernik, poza tym wybrano jeszcze 4 sekretarzy: Nikołajewa, Moskatowa, Bregmana i Jegorowa. Do prezydium WOSPS. wybrano 15 osób. Ze składu plenum wykluczono jako wrogów ludu Bierezina i Aomanienko oraz kandydatów Żybina i Pietinskiego. Członka plenum Azizowa wykluczono za niemoralny tryb życia. Dotychczas, jak oświadczył Szwernik, organy ludowego komisariatu spraw wewnętrznych aresztowały jako wrogów ludu Zarikowa, kierownika wydziału robotników zagranicznych, Kotowa, kierownika wydziału ubezpieczeń Antoszkina, zastępcę dyrektora instytutu naukowo-badawczego i Milutina, redaktora tygodnika „Zagadnienia Ubezpieczeniowe".

Autor „Słowa o Jakóbie Szeli" Bruno Jasieński
aresztowany

MOSKWA, (PAT). Literat Bruno Jasieński, którego niedawno wydalono z partii, został aresztowany.

Stoi on pod zarzutem utrzymywania stosunków ze szpiegami i przebywania w towarzystwach, w których opowiadano antysemickie anegdoty.

Cuda i dziwy wystawy paryskiej

PARYŻ, (Pat). Wystawa paryska obfitować będzie w niezwykle ciekawe i oryginalne atrakcje, oparte na postępach techniki.

W olbrzymiej hali pod kopułą wysokości 50 m. posuwać się będą sztucznie wytworzone obłoki. „Pasażerowie", siedząc w kabinie samolotu, widzieć będą pejzaż, plastycznie odtwarzający nowe lotnisko w Le Bourget, który, przez odpowiednie efekty perspektywiczne, będzie się oddalał, a następnie zbliżał do nieruchomego samolotu, dające siedzącemu w kobinie zupełne złudzenie unoszenia się i opadania samolotu.

Koło planetarium zostanie otwarty park atrakcyj naukowych, najciekawszą będzie lot w rakiecie astronautycznej. „Trick" będzie oparty również na złudzeniu optyczno-perspektywicznym. Pasażerowie, zająwszy miejsca we wnętrzu olbrzymiego pocisku, będą mieli wrażenie błyskawicznego unoszenia się w powietrzu ku księżycowi, którego tarcza będzie się stale zbliżała. Rakieta odbywać będzie podróż tylko do „księżyca", jako ciała niebieskiego, najlepiej zbadanego i które przez to samo najłatwiej można było plastycznie odtworzyć. Pejzaż, widziany z okna rakiety, będzie dokładnym odtworzeniem twarzy księżycowej na podstawie zdjęć fotograficznych, dokonanych przez największe teleskopy.

Niezwykle ciekawe będą urządzenia planetarium. Będzie ono zaopatrzone w 119 silnych aparatów projekcyjnych, regulowanych i synchronizowanych przez instalacje motorowe, które pozwolą obserwować pod kopułą wys. 23 m.

Sensacje dnia

Polsko-Belgijskie T-wo Impregnacji Drzewa
ulegnie likwidacji

Polsko-Belgijskie Towarzystwo Impregnacji Drzewa, które zamieszane jest w głośną aferę korupcyjną rozpatrywaną ostatnio w warszawskim Sądzie Okręgowym, ulegnie likwidacji.

Na dzień 2 tbm. zwołano zebranie likwidacyjne akcjonariuszów. Jak wiadomo, Towarzystwo Polsko-Belgijskie Impregnacji Drzewa, będzie musiało pokryć Skarbowi Państwa wielomilionowe szkody wyrządzone wskutek oszukańczych machinacyj przy dostawach dla kolejnictwa.

Wybuch granatu w lokalu Gminy Żydowskiej
w Warszawie

Władze policyjne prowadzą dochodzenie w sprawie wybuchu granatu w domu żydowskiej gminy wyznaniowej w Warszawie przy ul. Jagiellońskiej 28. Wybuch nastąpił w ub. piątek koło godz. 23.

Wskutek wybuchu wyleciało 5 szyb w sieni domu i na parterze oraz wyrwany został kawał muru. Granat umieszczony był pod klatką schodową, prowadzącą do sutereny. W kilku miejscach znaleziono dość grube odłamki żelaza.

Ofiar w ludziach nie było, gdyż nikt w chwili wybuchu nie przechodził schodami. Jedynie w mieszkaniu dozorcy mieszczącej się w tym domu bóżnicy znajdowały się dwie córki dozorcy, które po detonacji uciekły do mieszkania dozorczyni domu Anny Daczyńskiej.

Policja prowadzi dochodzenie celem wykrycia sprawców rzucenia granatu.

1.300 zł. oszczędności w starych 5-złotówkach

Do biur KKO w Tucholi zgłosił się pewien wieśniak, pragnąc złożyć na konto oszczędnościowe 1,300 złotych, przyniesione w srebrze.

Jakież było jego przerażenie gdy mu oznajmiono, że pieniądze te nie mają żadnej wartości, gdyż cała suma składała się z 5-cio złotówek dawno już wycofanych z obiegu.

Pieniądze te przez długie lata ciułała matka owego wieśniaka w stajennym schowku, który przypadkiem okryto po jej śmierci.

Wieśniakowi poradzono, iż pozostaje mu jeden sposób sprzedania pieniędzy na wagę, jako srebro, oczywiście z dużą stratą.

Strajk baletu w Operze Warszawskiej

W Operze Warszawskiej wybuchł strajk baletu na tle nie wypłacania gaż.

Ponieważ nie osiągnięto porozumienia onegdaj zespół baletowy nie wziął udziału w przedstawieniu. Przedstawienie „Orfeusz w piekle" odbyło się bez udziału baletu.

Pocisk artyleryjski rozszarpał czworo dzieci

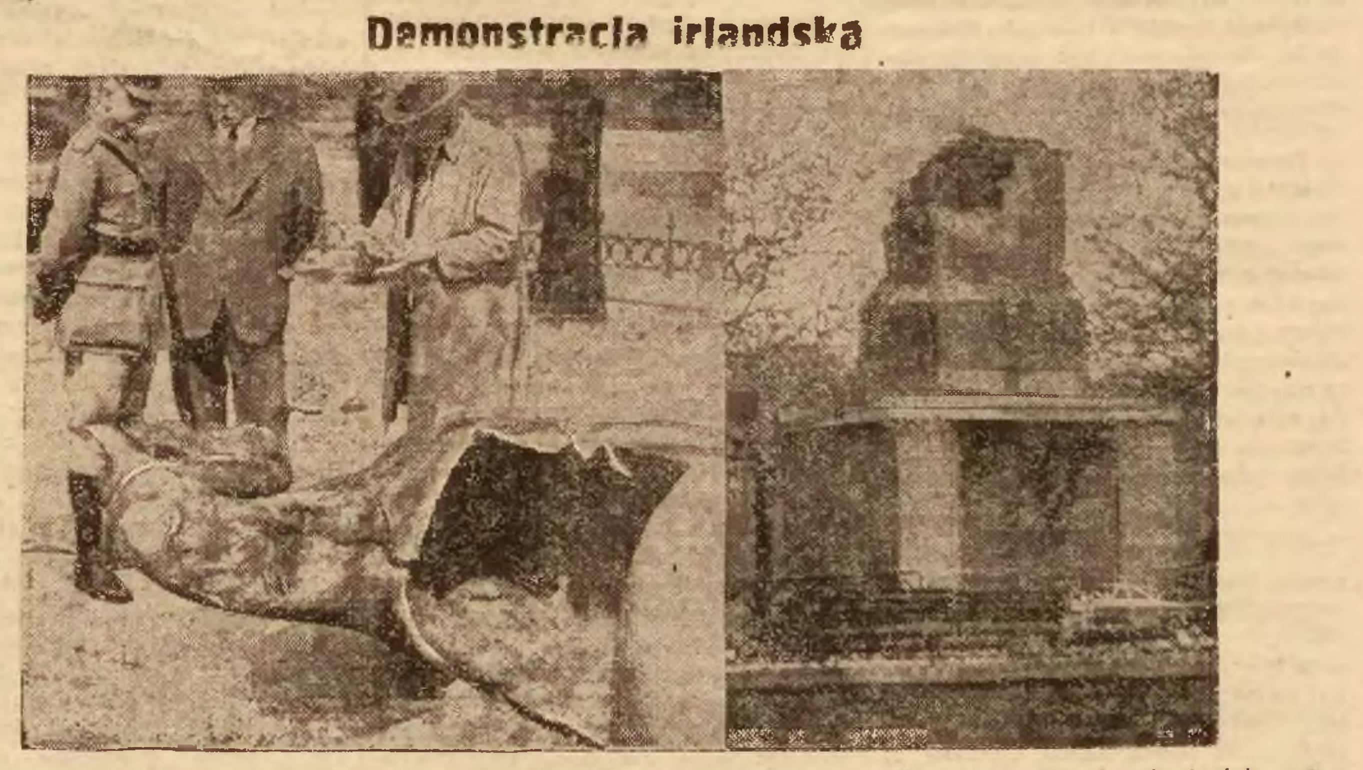
Mieszkaniec Piotrkowa, Stanisław Grzywacz, wyorał w polu duży pocisk artyleryjski, pochodzący z czasów wojny i przyniósł go do domu.

Dzieci Grzywacza: 8-letni Kazimierz, 13-letnia Helena i 7-letnia Teresa oraz koleżanka ich 13-letnia Irenka Grzywna, zaczęły się bawić pociskiem.

W pewnym momencie Kazimierz uderzył w kapiszon i spowodował eksplozję, która wszystkie dzieci ciężko poraniła.

Sprawca wybuchu zmarł w szpitalu, stan pozostałych ofiar jest bardzo poważny.

Demonstracja irlandska



W Dublinie, stolicy Irlandii nieznani sprawcy podłożyli bombę pod pomnik Jerzego II., króla Anglii. Na zdjęciu łolomontaż: zwalony koń z pomnika i zburzony cokół.

O niektórych pamiątkach historycznych Święciańszczyzny

Ślady bytności człowieka w okresie wczesno-historycznym na terenie Święciańszczyzny ilustruje spora ilość kurhanów grodziskowych, które sterczą do dziś nad brzegami jezior, pomiędzy rzekami, wśród moczarów i na niedostępnych wyspach. Znacznie późniejszymi śladami kultury człowieka są zamki i dwory drewniane, wzniesione na uroczych wzgórzach w pobliżu wód. Wokół nich ciągnęły się ogromne dobra ziemskie, pochodzące przeważnie z dóbr książęcych lub królewskich, darowizn, dzierżaw wieczystych. Murowane pałace, klasztory, kościoły i kaplice często projektowali ci sami artyści, którzy zdobili Wilno, Warszawę, Kraków i in. miasta. Jeżeli chodzi o wiek XVIII i XIX, to mamy ślady pracy włoskich artystów, którzy wędrowali do zaszytych wśród lasów dworów, i tu krzewili architekturę włoską i t. p. — W tych to ośrodkach pozostały do dziś liczne pamiątki historyczne.

Spróbujmy zrobić przegląd zabytków i miejscowości, które są niejako pomnikami pewnych zdarzeń.

ŚWIĘCIANY. W wieku XV należały do Gasztołdów. Gród święciański i okoliczne wsie ulegały kilkakrotnym napadom krzyżackim w latach 1392—1394. Książe Witold założył w roku 1414 kościół w Święcianach, który został wyposażony w liczne beneficja. Kazimierz Jagiellończyk rozszerzył beneficjum święciańskie, a w roku 1510 niejaki Andrzej Butryma Niemirowicz zapisuje też liczne swe dobra na rzecz kościoła. W połowie XVII wieku Święciany zostały splądrowane przez wojska moskiewskie. Miasto to widziało wojska Batorego ciągnące na Moskwę, a moskiewskie na Wilno, tędy też przejeżdżał Napoleon ze swą zwycięską armią. Na ulicy Wileńskiej istnieje do dziś stary, wrośnięty w ziemię dom, z którego werandy czynił cesarz przegląd swych wojsk, maszerujących na Moskwę w roku 1812. Pamiątkami wojen krzyżackich, szwedzkich, ruskich i napoleońskich są liczne legendy krążące wśród ludu i przydrożne kopce mogilne. W czasie rozbiorów Polski Święciańszczyzna była przyłączona do Rosji i wchodziła w skład gubernii Wileńskiej, jako główne miasto powiatu zawilejskiego. Od 1797 r. należały Święciany do gub. litewskiej, przemianowanej znowu w 1801 roku na wileńską. Święciany w czasie powstań były powiatowym ośrodkiem ruchu wyzwoleńczego. Odbywały się tu najkrwawsze walki powstańcze; dzieje bohaterskich zmagań na terenie Święciańszczyzny ilustrują książki Kazimierza Bielińskiego — „Rok 1831 w powiecie zawilejskim", Jakubianiec Czarkowskiej — „Powstanie 1863 roku w powiecie święciańskim".

NOWO-ŚWIĘCIANY powstały w 1894 r. jako osada kolejowa robotników, zatrudnionych podczas budowy kolei wąskotorowej na szlaku od N. Święcian do Głębokiego i w drugą stronę przez Kołtyniany do Poniewieża. Budowę tych linij kolejowych rząd rosyjski powierzył prywatnemu towarzystwu rosyjsko - belgijskiemu pod nazwą „I Tow. Dróg Dojazdowych w Rosji", które stało się przytułkiem dla wszystkich tych pracowników kolejowych Polaków i Litwinów, którzy ze względów narodowościowych nie mogli otrzymać posady na rządowych kolejach. Prezesem tego towarzystwa był Polak, inż. Bolesław Jałowiecki, krewny prezyd. Narutowicza. W 1905 r. ukrywał się w N. Święcianach przez parę dni Józef Piłsudski. W czasie wojny światowej N. Święciany były bardzo ważnym punktem strategicznym. Okupacja niemiecka trwała od jesieni 1915 r. do grudnia 1918. Po wyjeździe Niemców okupowali miasto bolszewicy do dnia 15 maja 1919 r., w którym to dniu zostali wypędzeni przez wojska polskie. Pod koniec maja tego roku zajechał do N.-Święcian Naczelnik Państwa Piłsudski, owacyjnie witany przez wojsko i miejscową ludność. Na placu odbyła się rewia oddziałów biorących udział w walkach z bolszewikami. — Miejsce to zostało nazwane Placem Józefa Piłsudskiego. Żołnierze upamiętnili pobyt Wodza w N. Święcianach budując z głazów w ciągu nocy pomnik I Brygady.

Prawa miejskie nadał N. Święcianom Gen. Kom. Ziem Wschodnich, Osmołowski w r. 1919. Na szyldzie magistratu i pieczęci miejskiej widnieje pod orłem herb Józefa Piłsudskiego, a z drugiej strony herb księcia litewskiego Gasztołda, którego niegdyś prawie cała Święciańszczyzna była własnością.

ZUŁÓW. Majątek Zułów należał w pierwszej połowie wieku XIX do słynnego na Litwie rodu Billewiczów. Z Marią Billewiczówną, której opiekunem był wuj Michałowski, ożenił się ojciec Marszałka Piłsudskiego, biorąc w posagu Zułów liczący 9000 ha. Tu przyszedł na świat w r. 1867 Ziuk Piłsudski. Ojciec jego był agronomem, przejawiał szeroką działalność organizacyjno-gospodarczą. Starał się rozbudować przemysł na Litwie, zakładał liczne tartaki i inne fabryki przetworów rolniczo-leśnych. W Zułowie zbudował fabrykę drożdży, terpentyny, gorzelnię, cegielnię i t. p., pełnił funkcję dyrektora Tow. Rolniczego na Litwie, drukował liczne artykuły w warszawskiej „Gazecie Rolnej". W roku 1874 zdarzył się w Zułowie straszliwy pożar, który zniszczył niemal wszystkie zabudowania. Doszły do tego inne powikłania gospodarcze, które zmusiły Piłsudskich do rozstania się na zawsze z Zuło-

Doroczne ogólne zebranie
Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

W piątek 14 bm. odbyło się w Warszawie, w salach Resursy Kupieckiej doroczne (ósme z rzędu) ogólne zebranie członków Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod przewodnictwem prezesa Rady Nadzorczej p. Feliksa Mrozowskiego. W prezydium zasiedli pp. Józef Chodak („Gazeta Polska“ — Warszawa), Edmund Gromski („Wiek Nowy“ — Lwów), Szczepan Jeleński („Tęcza“ — Poznań), ks. Edward Kosibowicz (Wydawnictwa ks. Jezuitów — Kraków), Roman Leitgeber („Kurier Poznański“), Edward Pawłowski („Kurjer Bydgoski“) i Józef Święcicki („Kurjer Wileński“), na sekretarza zebrania powołany został p. Eugeniusz Rafalski („Przegląd Bezpieczeństwa Pracy“).

Zebrani wysłuchali obszernych referatów dyrektora Związku p. Stanisława Kauzika o położeniu prasy zagranicą i w Polsce na tle ogólnej sytuacji gospodarczej i wicedyrektora Franciszka Głowińskiego o zagadnieniach polskiej polityki wydawniczej w dobie obecnej. Dyr. Kauzik, zanalizowawszy w swym referacie stan koniunktury światowej i polskiej, wskazał na konieczność wejścia polskiego świata wydawniczego wzorem zagranicy na drogę porozumień dla konkretnego uregulowania całego szeregu dziedzin, w których stosunki dotychczasowe są niezadawalające, zwłaszcza że nadchodzący okres każe liczyć się w Polsce ze słabą konsumcją, a zwyżkową tendencją kosztów produkcji. Po tejże samej linii szły wywody dyr. Głowińskiego, który wskazywał na konieczność racjonalizacji gospodarki wydawniczej i uniknięcia sprzecznych ze zdrową kalkulacja form konkurencji, a podnosząc dodatnie działanie kilku zawartych już w tej dziedzinie porozumień, zwrócił szczególną uwagę na konieczność podniesienia zaniedbanej dotąd dziedziny ogłoszeniowej, w szczególności zorganizowania t. zw. propagandy zbiorowej (gdyż Polska jest jednym z bardzo już niewielu krajów, pozostawiających dotąd tę dziedzinę odłogiem) oraz rozbudowy ogłoszenia handlu detalicznego.

Zebranie uchwaliło zmianę statutu w punktach dotyczących organizacji Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego m. in. wprowadzając wiceprezesów, reprezentujących główne ośrodki wydawnicze w kraju.

Po obiadowej przerwie odbyła się dłuższa i ożywiona dyskusja, po czym zatwierdzono sprawozdania Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej za rok 1936 jakoteż bilans Związku na dzień 31 grudnia 1936 r., udzielając Zarządowi absolutorium i wyrażając władzom Związku podziękowanie za nader wytężoną i bezinteresowną pracę dla dobra organizacji. Po zatwierdzeniu budżetu na rok 1937 dokonano uzupełniających wyborów do władz Związku na okres najbliższego roku.

Wybrano Zarząd Główny w dotychczasowym składzie: prezes — p. Krzywoszewski Stefan, wiceprezesi — pp. Dobija Mieczysław, Lewandowski Antoni i Niklewicz Mieczysław, członkowie — pp. Chodak Józef, Cieślak Stanisław, Gottowt Hilary, Garbowski Adam, Heinrich Stefan, Hołówkowa Janina, Kauzik Stanisław, O. Kolbe Maks. Maria, Maliniak Julian, Nusbaum-Oitaszewski Marian i Sotomski. Nadto z urzędu wchodzi w skład Zarządu Głównego całe prezydium Rady Naczelnej w wyżej podanym składzie.

Komisję Rewizyjną stanowią pp. Arct Stanisław („Moje Pisemko“), Czerwiński Konrad („Czasopismo Księgowych“) i Łazęcki Mikołaj („Gazeta Rolnicza“) jako członkowie oraz Stemler Józef („Oświata Polska“) i Umgelter Alfred („Czas“) jako zastępcy.

Do Sądu Honorowego wybrano pp. Buchnera Władysława sen. („Mucha“), Bujwida Odo („Polski Esperantysta“), Domańskiego Zygmunta („Życie Rolnicze“) i Lutosławskiego Jana („Gazeta Rolnicza“) jako członków oraz Bońkowskiego Stanisława („Nauczyciel Polski“) i Stemlera Józefa jako zastępców.

Po zamknięciu obrad ogólnego zebrania odbyło się posiedzenie konstytuujące Rady Naczelnej w nowym składzie, na którym prezesurę Rady powierzono ponownie p. Feliksowi Mrozowskiemu, wiceprezesami zaś wybrano pp. Puławskiego Leona, Biegę Bolesława, Gromskiego Edmunda, Leitgebra Romana i Pawłowskiego Edwarda.

Rada upoważniła prezydium złożone łącznie z członków prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego do załatwiania w razie potrzeby ważnych, a nie cierpiących zwłoki spraw bieżących.

Przez moje okulary

Jest taki sobie plakat żółtoniebieski, na którym przystojny pan stoi w wodzie i trzyma rybę w rękach. Z uśmiechu jego widać zadowolenie. Napis głosi: „Odkąd ryby jadam stale, zdrowie służy mi wspaniale“. — Chciałoby się spytać, czy ten zdrowy pan jada ryby na surowo i czy wchodzi do wody dla spożywania tylko ryb, czy też wszelkich potraw i trunków.

Co do sensu napisu, nie mam szczególniejszych zastrzeżeń, lecz wydaje mi się, że do tak pięknie skomponowanego plakatu równie dobrze nadawałby się napis: „Ratujcie ryby!“ lub:

„Szanuj zdrowie chłopie młody:
Masz już rybę —wyłaź z wody,
Bo jak będziesz tak stał w wodzie
Reumatyzm cię ubodzie!“

Podobny plakat z rybą wyskakującą z fal może nasunąć skojarzenie o morzu, delfinach, burzy, chorobie morskiej, chociaż napis głosi: „Jedz ryby, będziesz zdrów jak ryba!“ Sens tego napisu jakoś nie pasuje do treści obrazowej plakatu. Uważam, że może lepiejby zgrał się z tym plakatem napis „Jedź na Kretę, jedź na Kretę...“, a z takim napisem ofiarowany biuru „Orbis“ do skutecznego propagowania podróży morskich. Nie da się bowiem, zaprzeczyć przedziwnej sugestywności właśnie takiego napisu, który u szerokich rzesz melomanów wywoływałby niewątpliwie przyjemny uśmiech i pogodniejszy nastrój ducha na wspomnienie skocznych melodii „Pięknej Heleny“.

Nasi twórcy plakatów reklamowych, propagandowych i agitacyjnych bodaj że zapominają o tym, że kompozycja ich musi mieć siłę sugestywną narzucania widzowi tych wyobrażeń, dla których jest ten plakat tworzony. Człowieka, którego chcemy namówić do zjedzenia smacznej rybki, nie będziemy do tego zachęcać, włażąc do wody, lub każąc jemu tam wchodzić, nie będziemy mu pokazyać ryby żywej, śniętej czy wypatroszonej, lecz pokażmy mu samą potrawę, z ryby, wśród estetycznego otoczenia, a wzbudźmy w nim pragnienia, które już łatwo same przeistoczą się w potrzebę.

Widziałem plakaty zachęcające do spożywania ryb w miejscowościach nadmorskich. Wyobrażano tam stół zastawiony potrawami z ryb, przy którym zasiadło dystyngowane towarzystwo niezmiernie uszczęśliwione ze znakomitej okazji skosztowania smacznych kąsków.

Kompozycja tych i podobnych plakatów ich rysunek, barwy, wielkość, wszystko przemawia tak przekonywująco do widza, że wzbudza w nim uczucie głodu i potrzebę jego zaspokojenia, ale... przez zjedzenie zachwalanej ryby, czy ostryg.

Niezależnie od takiej reklamy zainteresowani przemysłowcy stwarzają odpowiednie jakby placówki propagandowe.

Oto w ruchliwych punktach miasta czy nadbrzeża urządza się najęty, czy własny lokal, albo buduje się specjalny lokal w kształcie okrętu, lub morskiego potwora. Pomysłowość w urządzeniu wnętrza jest niezmiernie bogata: obok szczegółów dekoracyjnych, wśród których można praktycznie przestudiować szczegóły ożaglowania i olinowania okrętowego, steru, bocianiego gniazda itp., cały personel nie wyłączając orkiestry przybrany jest w jakieś fantastyczne marynarskie stroje, ba, nawet instrumenty orkiestralne to całe muzeum osobliwości egzotycznych.

Już sam lokal stanowi nielada atrakcje, nie mówiąc o jego potrawach stanowiących niedościgłą zazwyczaj specjalność kulinarną.

To też od wczesnego rana, do późnej nocy lokal jest zapełniony publicznością nie tylko konsumującą na miejscu, ale i czyniącą zakupy do domów zarówno gotowych potraw jak i ich surowców: można tam dostać ryby, kraby, ostrygi, homary, żółwie, słowem wszystko, co rzeka i morze posiada z jadalnych tworów.

Nie dziwcie się państwo, że tak wiele poświęcam opisowi metod zagranicznej reklamy. Dzięki niej właśnie sąsiednie państwa bogacą się w tempie znacznie szybszym niż my i wyprzedzają nas poza tym na każdym polu. To też znając wartości naszego narodu ośmielam się sądzić, że dotychczasowe metody reklamowe u nas to początkowe błędy, które w przyszłości nie będą się zbyt często powtarzać.

Naszym panom kupcom i przedsiębiorcom rybnym daję pod rozwagę do ewentualnego wykorzystania projekt placówki handlowej na modłę tej, o której wspominam wyżej. Trzeba jednak pamiętać o rzeczy zasadniczej: Nie ubiegać się o wielki zysk i szybki zarobek, a starać się o pozyskanie jak najszerszych mas społeczeństwa w propagowaniu spożycia ryb. Przy wielkiej konsumcji, a tym samym wielkich obrotach — małe zyski zsumują się na wielką fortunę.

Niemasz nic przyjemniejszego dla oka jak dom ukwiecony!

Samolot ze zmiennymi skrzydłami

Francuski konstruktor lotniczy, Jacques Gerin, zbudował nowy typ samolotu, wyróżniający się wielką rozpiętością szybkości. Największą cechą ujemną nowoczesnego, szybkiego samolotu, jest stosunkowo duża szybkość lądowania. Niedogodność ta jest szczególnie odczuwana w samolotach bardzo szybkich, przeznaczonych do zawodów o szybkość. Dokładne i łagodne lądowanie na tych samolotach wymaga od pilota olbrzymiej umiejętności i precyzji. Ponieważ nośność samolotu i związana z tym szybkość lądowania zależy od wielkości nośnej płatowca, francuski konstruktor postanowił zbudować taki samolot, w którym podczas normalnego lotu, dla osiągnięcia dużych szybkości wielkość nośna byłaby jak najmniejsza, zaś podczas startu i lądowania zwiększała się, pozwalając osiągnąć minimalne szybkości i krótki rozbieg przy starcie.

Jak podaje prasa fachowa, Gerinowi udało się całkowicie rozwiązać trudne zadanie. Jego samolot ma rzeczywiście olbrzymią rozpiętość szybkości. Istotę wynalazku stanowią dwa długie, wąskie skrzydła, niezwykle mocne, po których ślizgają się powierzchnie, przedłużające skrzydła w czasie startu i lądowania. Dzięki zwiększającej się powierzchni skrzydeł, obciążenie przypadające na metr kwadratowy skrzydła maleje, płatowiec staje się bardziej nośnym i przy mniejszej szybkości może się utrzymywać w locie. Dzięki specjalnej budowie skrzydeł można je w locie zmieniać w sześciu różnych kombinacjach. W ten sposób skrzydła Gerina [illegible] samolotowi odpowiednik samochodowej skrzynki biegów, pozwalając w naj bardziej racjonalny sposób wykorzystać aerodynamicznie samolot.

Na podstawie zdobytych doświadczeń, konstruktor przystąpił do budowy wielkiego samolotu komunikacyjnego, czterośkrzydłowego. Samolot, zaopatrzony w 4 silniki po 860 KM wraz z obciążeniem będzie ważyć 21 tonn i rozwinie szybkość podróżną 530 km na godz.

Rewelacyjne wyniki dla tak dużego obciążenia są możliwe do osiągnięcia dzięki wspaniałemu wynalazkowi Gerin'a.

Zainteresowanie fachowców nowym wynalazkiem jest bardzo duże. Świat lotniczy z niecierpliwością oczekuje budowy komunikacyjnego olbrzyma, który ma wykazać, że nawet i przy tak dużych obciążeniach samolot może być bardzo szybkim, dorównując szybkością wojskowym samolotom myśliwskim.

St. P.

Żona prezydenta USA zarabia

Małżonka prezydenta Roosevelta była przed wyjściem zamąż dziennikarką. Ale i po zamieszkaniu w Białym Domu nie wzięła rozwodu ze swoim zajęciem, pracując dalej na polu literackim. W jednym z wielkich miesięczników drukuje pani prezydentowa swoją biografię, poza tym pisze do różnych dzienników i tygodników artykuły.

Honoraria zużytkowuje p. Roosevelt na opędzenie własnych wydatków oraz na cele filantropijne. W roku ubiegłym otrzymała zabiegliwa prezydentowa za cykl odczytów wradio 70.000 dolarów, co nie jest sumą małą nawet w Ameryce.

Zegarki dla niewidomych

W ostatnich czasach poczyniono sporo wynalazków, które miały na celu ułatwienie życia i pracy niewidomym. Ostatnio skonstruowany został zegarek, którego przeznaczeniem jest informowanie wyłącznie niewidomych o tym, która w danej chwili godzina.

Wynalazcą i konstruktorem zegarka jest Hiszpan, Pedro Alvarez, dotknięty sam ślepotą. Zegarek w ogóle nie różni się niczym od zwykłych zegarków, inną jest tylko konstrukcja cyferblatu i strzałek. Godziny na tarczy są bardzo wypukłe a strzałki osadzone wyjątkowo mocno, gdyż niewidomi rozpoznają godzinę, obmacując tarczę. Fabrykacja zegarków tego typu rozwinęła się już w Niemczech i w Szwajcarii.

Echa radiowe

Elementy kultury

Z Pogadanek ubiegłych poświęconych naszej wsi wyróżnia się dodatnio pogadanka p. Wandy Dobaczewskiej p. t. „Co słychać w Wiazyniu?“. Temat skromny, szkoła kroju dla dziewcząt wiejskich, ale jakże ważny dziś kiedy młodzież wiejska garnie się coraz bardziej do rzemiosła i handlu.

P. Dobaczewska opisała ten maleńki odcinek życia z liryzmem i sentymentem. Z przyjemnością stwierdzam, że nasze własne życie staje się coraz bardziej treścią naszego mikrofonu. Elementy kultury wsi nie uchodzą naszej czujności. I to jest właśnie najlepsze. Snobizm szuka tematów modnych i dalekich, a postęp ogląda się za życiem bliskim i serdecznym.

P. Wanda Dobaczewska zna dobrze Ziemię Wileńską i ma do niej szczery sentyment. Miejmy nadzieję, że usłyszymy niedługo jeszcze coś z życia naszej prowincji w ujęciu prelegentki.

A teraz jak by dla kontrastu temat daleki i obcy chociaż nie tak odległy. Morze, ale nie Litewskie, nie Narocz... tylko prawdziwe... Bałtyk podczas burzy, rozjuszony, groźny, śmiercią grożący.

P.P. R. Piotrowski i H. Soroka napisali b. ładne i oryginalne słuchowisko p. t. „Ratujcie dusze nasze“. Na gorące pochwały zasługuje b. dobra, b. naturalna forma słuchowiska. Bohaterstwo „ludzi morza, groza nadchodzącej śmierci dzięki prostocie formy została o wiele więcej podkreślona, niż gdyby autorowie użyli zwykłego w tych razach patosu. Ten język ściśle zawodowy, gwara marynarska użyta w obliczu śmierci, nadała słuchowisku cechę niezwykle sympatyczną. Sądzę, że słuchowisko powinno być tłumaczone na języki obce.

Odczyt p. Ordy p. t. „Pierwiastki jednoczące we współczesnej kulturze polskiej“ zawierał wiele ciekawych i słusznych uwag. Słowem znowu szczęśliwy tydzień.

Jeszcze na zakończenie kilka słów o wyborze prozy. Chyba każdy radiosłuchacz zgodzi się ze mną, że nasz stary kochany Prus okazał się znakomitym autorem mikrofonowym. Dawajcie nam Prusa jaknajwięcej. Zwłaszcza na wiosnę, kiedy złoty humor Prusowy tak znakomicie harmonizuje z pogodną wiosną tegoroczną.

I.

wem. Ziuk przyjeżdżał tu na wakacje przez dalsze 10 lat, t. j. od 1875 r. do 1885 r. Majątek ten zmienił później szereg właścicieli; ostatni, Kurnozow Włodzimierz opuścił majątek w 1915 r. uciekając przed inwazją niemiecką. Zimą w 1916 r. czerwona łuna znów rozgorzała nad Zułowem. — Żołnierze niemieccy spalili drewniany pałacyk; na wiosnę tegoż roku wywieziono z Zułowa do niemieckich fabryk broni i amunicji 50 wozów różnych narzędzi fabrycznych, ulanych z metali. Wiosną 1919 r. odwiedził rodzinny Zułów Józef Piłsudski, jako Naczelnik Państwa; po raz wtóry był w 1927 r. w czasie ówczesnych manewrów wojskowych. Za inicjatywą prof. Bujwida w 1934 r. Zw. Rezerwistów wykupił 65 ha gruntów około ruin dworu i postanowił je zakonserwować. W wyniku konkursu architektów przyjęto do realizacji plan inż. arch. Romualda Gutta. Art. malarz Zenon Konowicz latem i jesienią r. 1933 utrwalił Zułów i okolicę na 200 bez mała pejzażach, malowanych przeważnie na płótnie.

POWIEWIÓRKA. Jest to miłe miasteczko z drewnianym kościółkiem, położone o 7 klm. od Zułowa i 6 klm. od Podbrodzia. Tu mały Ziuk Piłsudski był ochrzczony przez ks. prob. parafii sorokpolskiej Tomasza Wolańskiego. Ksiądz ten został pochowany tu na cmentarzu koło kościoła w 1878 r. przeżywszy 76 lat, w tym 52 lat kapłaństwa. Na półn.-wschód od Zułowa, obok toru kolejowego, stoi kaplica empirowa, zbudowana w 1831 r. dla uczczenia pamięci Joachima Michałowskiego, chorążego pow. zawilejskiego, pradziada Marszałka.

KIEMIELISZKI — jest to m-ko pochodzące od wyrazu litewsk. kemielis — wioseczka, osada. Dobra kiemieliskie należały niegdyś do gen. hr. Stanisława Pruszyńskiego, który prowadził wzorową i słynną hodowlę koni. Kościół parafialny pod wezwaniem N. M. B. zbudowany został w 1781 r. Szkoła parafialna w Kiemieliszkach została założona w czasie reform Komisji Eduk. Nar. W kronikach historycznych pochodzących z posiedzeń sejmu w 1658 r. istnieje notatka o miejscowości Litwiany (gm. kiemieliskiej), które zostały zniszczone doszczętnie przez najazdy moskiewskie.

ŚWIR — starożytna osada rybacka, obecnie miasteczko liczące przeszło 2000 mieszkańców. W XIII wieku litewski książę Dowmunt, syn Romunta wybudował tu gród warowny zabezpieczony fosą od najazdów nieprzyjacielskich. Od XV wieku do 1820 r. właścicielami Świra byli kniaziowie Świrscy.

Z południowej strony Świra istnieje „Góra pokłonna“, na której to kupcy składali niegdyś pokłon książętom i czekali na zezwolenie wjazdu do m-ka. W dziele „Starożytna Polska“ Balińskiego mamy opis pobytu króla Batorego w Świrze. W 1452 r. został założony i zbudowany w Świrze pierwszy kościół drewniany, fundacji Jana Świrskiego. Nowy, murowany powstał w 1653 r. z fundacji Fabiana Koziełł-Poklewskiego i Kaspra Jasińskiego, rozbudowany znacznie w roku 1919.

ZAŚWIRZ. Jest tu kościół pokarmelicki i zabudowania klasztorne — fundacji Zenowiczów z 1714 r. Kasata klasztorna nastąpiła w 1862 r. Rosjanie założyli w tych murach cerkiew i szkołę.

KOMAJE. Kościół komajski ufundowany był w 1606 r. przez wojskiego bracławskiego, Jana Rudominę który dobra komajskie nabył od kniazia Prońskiego. Tradycja mówi, że kościół ten został wzniesiony na gruzach świątyni ariańskiej. Budowa kościoła tego ma wybitny charakter obronny, widać to w wieżach ze strzelnicami i w ogólnej budowie murów, w kórych są ślady kól szwedzkich z epoki wojny północnej. Po Rudominach Komaje przeszły w 1716 r. w ręce Krzysztofa Sulistrowskiego, chorążego oszmiańskiego, marszałka konfederacji W. Ks. Lit., a w piątym jego pokoleniu dostały się w posiadanie Czechowiczów. W 1861 r. kościół komajski został rozbudowany i odrestaurowany. Zdobnictwo wewnętrzne wykonał pewien malarz włoski. Pamiątki, zwyczaje i życie w Komajszczyźnie ilustruje książka Hel. Romer pod tyt. „Tutejsi“.

HODUCISZKI. W r. 1608 biskup wileński Stanisław Kiszka (właściciel licznych dóbr w okolicach Hoduciszek) ufundował tu drewniany kościół parafialny. Całą swą majętność oddał kapitule wileńskiej. Ponadto pobudował ładną plebanię i szkołę (obecnie ruiny na rynku), nakładając obowiązek na plebana utrzymywania rektora szkoły. Obecny kościół w stylu gotyckim pochodzi z poł. XIX w. Nowowybudowana szkoła powszechna nosi imię Mirii ż Billewiczów Piłsudskiej.

TWERECZ. Kościół tu został zbudowany w 1501 r. Wojewoda trocki Mikołaj Pac uposażył ten kościół w liczne bonificja, wzniósł kilka budowli i osadził zakon Augustianów.

MIELEGIANY. Kościół w stylu romańsko-gotyckim pochodzi z 1772 r Przebudowany został na żądanie rosyjskich władz rządowych w roku 1838. Przy kościele istniała do r. 1863 szkoła parafialna, zamieniona po tym na rosyjską szkołę ludową. Ludność Mielegian brała wybitny udział w powstaniu listopadowym. Jest tu też na cmentarzu skromna mogiła kryjąca zwłoki por. Gradka i trzech żołnierzy polskich, poległych w roku 1920 z rąk bolszewików, którymi dowodził niejaki Miakisz — pochodzący w Mielegian.

DAUGIELISZKI. Miasteczko to należało w XV i XVI wieku do książąt Gasztołdów. W 1492 r. Wojciech Gasztołd założył tu i wyposażył pierwszą szkołę w powiecie. Wobec małżeństwa Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną, wdową po Gasztołdzie, przeszły Daugieliszki jako miano do dóbr królewskich i stały się starostwem. Ostatnim starostą był hr. Plater kanclerz litewski. Za udział w powstaniu listopadowym dobra zostały

Nasza ankieta urbanistyczna

Dyr. Wacław Gizbert-Studnicki

— 1. Gdzie ma stanąć pomnik Marszałka Piłsudskiego?

— Narazie nigdzie, dopóki rzeźba w Polsce nie wzniesie się na taki poziom, by pomniki jako dzieła sztuki godne były tych wielkich ludzi, dla których się je stawia. Ten sceptyczny pogląd o naszych zdolnościach pomnikowych wyrobiłem na podstawie istniejących w całej Polsce pomników Mickiewicza i Piłsudskiego oraz wystawy projektów na pomnik Mickiewicza w Wilnie w r. 1926.

Zanim więc będziemy mogli się zdobyć na pomnik, dzieło nieżyjącego dziś jeszcze prawdopodobnie genialnego, artysty, należy zrobić wszystkie wysiłki, żeby pałac Słuszków doprowadzić do należytego stanu i tam jako pierwszy etap uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego założyć muzeum Jego imienia. Potem dopiero należałoby myśleć o wzniesieniu pomnika, i może najwłaściwszym miejscem byłyby pobliskie wzgórza antokolskie lub brzeg Wilii przed pałacem. Te sumy pieniężne, które dotychczas zostały zebrane na pomnik, winny by być użyte na stworzenie muzeum imienia Marszałka.

Zawieszenie sprawy pomnika na rzecz stworzenia muzeum powinno by stać się precedensem do innego niż dotąd sposobu oddawania hołdu wielkim ludziom, a mianowicie: budowy gmachów i instytucji ich imienia zamiast szablonowych pomników. Trzeba bowiem przeczekać jeszcze z kilkadziesiąt lat, zanim polska sztuka plastyczna stanie na tak wysokim poziomie, żeby pomniki zdobiły a nie szpeciły nasze place.

2. — Gdzie ma stanąć pomnik Mickiewicza?

— Projekt przeniesienia pomnika Mickiewicza do ogrodu Bernardyńskiego wydaje mi się absurdalnym. Pamiętam, jak ś. p. Ferdynand Ruszczyc tłumaczył nieraz, że tajemnica pięknego widoku na wzgórza z ogrodu Bernardyńskiego polega właśnie na doskonałej proporcji pomiędzy nie dużą, wartką rzeczką i niezbyt wysokimi górami. Postawienie zaś w tym ogrodzie kolosalnego pomnika naruszyłoby istniejące proporcje i byłoby przykrym dysonansem.

Miejsce u zbiegu ulic Wileńskiej i Mickiewicza ma tę złą stronę, że jest jeszcze za blisko katedry i że wymagałoby znacznego wydatku na wykupienie placu.

Pozostaje więc przesunięcie pomnika do ulicy Ofiarnej. Sądzę, że byłoby to dobre rozwiązanie, o ile by pomnik Mickiewicza w przyszłości nie stał się przeszkodą do wzniesienia na placu Łukiskim nowego pomnika, związanego z naszymi walkami o niepodległość, a kto wie, może nawet i pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego.

3. — Jestem z wielkim uznaniem dla prac Biura Urbanistycznego, prowadzonych pod kierownictwem tak wybitnego specjalisty, jak prof. Gutt, ale uważam, iż wobec traktowania sprawy regulacji placu Katedralnego jako terminowej, projekt Biura Urbanistycznego nie został jeszcze wykończony i byłoby bardzo ryzykownym przyjęcie go w dzisiejszym stanie. Jedną z najważniejszych w tym wypadku spraw jest konieczność uspokojenia opinii publicznej stwierdzeniem, że elewacja nowych gmachów nie będzie zanadto modernistyczna.

Wysuwany przez niektórych projekt zamknięcia placu z obu stron przez roślinność wydaje mi się bardziej przekonywującą, bo większe niebezpieczeństwo dla piękna placu widzę w zbudowaniu niezestrojonych z nim gmachów, niż w zasadzeniu grupy drzew. Bardzo przemawia mi do do przekonania myśl prof. Limanowskiego, że przy regulacji historycznych placów (np. Katedralnego czy Ratuszowego w Wilnie) należy tak postępować, by w wyobraźni mogły powstawać wizje przeszłości. Konkretnie na placu Katedralnym należy zaakcentować, że wokoło tego niegdyś zamkowego terenu przepływała Wilenka połączona z Koczerhą. To zaakcentowanie może być przeprowadzone zapomocą zieleni, która często pokrywa brzegi rzeki — i to właśnie zostało zaznaczone w planie Biura Urbanistycznego.

Przechodząc do sprawy ustawienia pomnika Marszałka Piłsudskiego na tym placu, zaznaczam, że nie jestem plastykiem i nie mam takiej wyobraźni, by już teraz móc twierdzić stanowczo, że nie powinien tu stać żaden pomnik, ale sugestie wzniesienia w tym miejscu szablonowego pomnika, umieszczenia tu np. postaci Marszałka na koniu wydaje się mnie myślą nieszczęśliwą.

4. — Zabieram głos w ankiecie „Kurjera" jako jeden z tych obywateli, których sprawy te żywo obchodzą, a którzy są tego zdania, że poza urzędowymi komitetami i społeczeństwo również ma prawo głosu przynajmniej doradczego w tego rodzaju kwestiach.

Wilnianki ozdabiajcie kwiatami okna i balkony

1000 kupców i przemysłowców nie uregulowało składek na rzecz. Pom Zim. Bezrobotn.

Wileński Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym sporządza obecnie bilans swych prac. Pomoc zimowa, jak wiadomo, ukończona została w kwietniu br. Jak już pisaliśmy, sfery urzędnicze wywiązały się z przyjętych na siebie obowiązków prawie w 100 procentach. Nie dopisały natomiast handel, przemysł i po części rzemiosło. Suma niewpłaconych składek sięga przeszło 300.000 złotych. Z zobowiązań swoich nie wywiązało się około 1000 osób. Obecnie inkasenci Komitetu usiłują wyegzekwować zaległości. Usiłowania te jednak, jak dotychczas, dają bardzo małe rezultaty. Komitet postanowił w związku z tym zaraz po dniu 1 czerwca br. ogłosić w prasie spis osób, kóre nie wywiązały się z dobrowolnie przyjętych na siebie obowiązków.

Ruch budowlany

Miejski Komitet Rozbudowy opracowuje obecnie memoriał w sprawie przyznania Wilnu dodatkowego kredytu w wysokości 150.000 złotych na cele rozbudowy. Kredyt ten komitet rozbudowy zamierza wyzyskać całkowicie na finansowanie budowli już rozpoczętych oraz na udzielanie pożyczek na nowe budownictwo.

Memoriał ten przesłany będzie Bankowi Gospodarstwa Krajowego.

Z powodu małych kredytów uzyskanych w r. b. ruch budowlany w Wilnie rozwija się słabo. Jeżeli chodzi o budowle prywatne to obecnie, jak obliczają, w granicach w. miasta buduje się zaledwie około 5 domów w tym większość jednopiętrowych drewnianych. Największą inicjatywę w kierunku rozbudowy wykazują: Kolonia Kolejowa, Antokol i Zwierzyniec.

Badania geologiczne koło Szyłan dobiegają końca

W odległości 13 kilometrów od Wilna w miejscowości Szyłany od dłuższego już czasu prowadzone są roboty, mające na celu zbadanie gruntu w związku z istniejącym projektem wybudowania koło tej miejscowości hydroelektroni. O celach i zadaniach hydroelektrowni pisaliśmy już niejednokrotnie. Obecnie można stwierdzić, że roboty badawcze zbliżają się ku końcowi. Zakończenie nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Wywiercono już 19 studzienek dla zbadania podłoża. Obecnie przystąpiono już do wiercenia 20 i ostatniej studzienki.

Zapisy do szkół powszechnych

Na mocy art. 18 dekretu o obowiązku szkolnym z dnia 7 lutego 1919 roku i zarządzenia Kuratorium O. S. Wil. z dnia 15 kwietnia 1937 roku nr. 1—7138—37 zarządzone zostały zapisy dzieci do publicznych szkół powszechnych m. Wilna.

Zapisy odbywać się będą w czasie od 29 do 31 maja 37 r. w kancelariach kierownictw publicznych szkół powszechnych m. Wilna od godz. 9—12 i od 15—18.

Jednocześnie podaje do wiadomości mieszkańców miasta, iż stosownie do art. 10 cytowanego dekretu wstępują w okres obowiązku szkolnego od 1 września 1937 r. wszystkie dzieci urodzone w r. 1930 i od tego czasu będą one podlegały przymusowi szkolnemu w ciągu lat siedmiu.

Przy zapisywaniu dziecka do szkoły należy przynieść ze sobą metrykę urodzenia dziecka lub inny dowód, umożliwiający stwierdzenie prawnie daty urodzenia dziecka.

Wszyscy rodzice (opiekunowie), którzy zamierzają uczyć swe dzieci w domu, w szkołach średnich lub w szkołach prywatnych, w myśl art. 31 dekretu o obowiązku szkolnym, winni w terminie do 1 września 1937 roku złożyć kierownictwu publicznych szkół powszechnych odnośnych obwodów szkolnych piśmienne oświadczenie z wymienieniem imion i nazwisk dziecka i ojca lub opiekuna, daty urodzenia dziecka, adresu jego zamieszkania i sposobu zamierzonego nauczania w ciągu roku szkolnego 1937—38.

Dzieci nowowstępujące zapisują się do szkół, znajdujących się w tych obwodach, w których one obecnie mieszkają, dzieci roczników starszych zapisują się do tych szkół, do których uczęszczały w latach poprzednich.

Dzieci, których rodzice (opiekunowie) nie zapiszą do szkoły, będą zapisane zgodnie z art. 29 dekretu do publicznych szkół powszechnych z urzędu, a rodzice (opiekunowie) winni nieposyłania dziecka do szkoły zostaną pociągnieci do odpowiedzialności po myśli postanowień art. art. 40, 41, 42 i 43 cytowanego dekretu.

Inspektor Szkolny ST. STAROŚCIAK.

skonfiskowane i sprzedane. Jedyną pamiątką dawnej świetności Daugieliszek jest kościół ufundowany przez Gasztołda w roku 1526 a odnowiony przez Izabelę Platerową w 1822 r. — Daugieliszki były niegdyś sporym miasteczkiem, posiadały około 40 gorzelni. W lasach okolicznych odbywały się polowania książąt i magnatów z udziałem królów.

SENISZKI. Istniał tu niegdyś kościół parafialny wspomniany wyżej Wojciech Gasztołd przeniósł w roku 1626 parafię do Daugieliszek pozostawiając tu jedynie kaplicę.

POŁUSZE. Kościół drewniany pochodzi z połowy wieku XVIII.

POSZUMIEŃ. Znajdują się tu ruiny klasztoru Karmelitów Bosych, który to klasztor ufundował Stanisław Narbut w 1760 r.

KOŁTYNIANY. Znajduje się tu kościół z 1767 r. — pozostałość klasztoru Franciszkanów.

ŁYNGMIANY. Parafialny kościół ufundował w 1720 r. hr. Tyszkiewicz.

ŁYNTUPY. Kościół pod wezwaniem św. Andrzeja zbudowany został przez wojew. wileńskiego Andrzeja Dowgirdowicza, przebudowany w 1700 r. przez Jana Brzostowskiego. Istniał tu w XVII wieku zbór kalwiński. Obecny kościół w stylu odrodzenia zbudowany został w 1911 r.

ŻELADŹ. Okolica należała niegdyś do klasztoru Karmelitów Trzewiczkowych, którzy prowadzili rolne gospodarstwo klasztorne. Kościół zbudowany w 1628 r., w roku 1864 zabrany na cerkiew, spłonął w 1905 r. Cerkiew murowaną przerobiono w 1920 roku na kościół.

CEJKINIE. Kościół wzniesiony został w 1773 r. przez Śmigielskiego Mikołaja.

KOZACZYZNA. Stanisław Bejnard ufundował tu w roku 1609 kościół murowany pod wezwaniem N. M. B.

DUKSZTY. Kroniki tej miejscowości sięgają XVI wieku. Od r. 1571 do 1813 należały do Rudominów, następnie przeszły do Biegańskich i Zanów. Istniał tu mały klasztor jezuicki, założony przez rektora kolegium jez. w Mińsku — Józefa Rudomina Dusiackiego. Pierwszy kościół parafialny budował Jan Rudomina w roku 1601. Odnowiony po 43 latach przetrwał do dziś. W Dukształach żył ks. Baka, autor „Uwag o śmierci niechybnej". Tu spoczywają zwłoki słynnego malarza, prof. Rustema.

Józef Dubicki.

Niepoprawny uczeń „profesora" Lipmana

Przed kilku dniami pisaliśmy o zlikwidowaniu niebezpiecznej bandy złodziejskiej nieletnich, zorganizowanej przez „profesora" fachu złodziejskiego Lipmana Solecznika. Wśród aresztowanych członków tej bandy, która specjalizowała się w kradzieżach rowerowych, znalazł się również nieletni złodziejaszek Lejba Kejlin, którego sędzia śledczy po przesłuchaniu zwolnił do czasu rozprawy sądowej.

Nie długo jednak korzystał młodociany „fachowiec" z odzyskanej wolności. Wczoraj w nocy funkcjonariusze policji śledczej zatrzymali Kejlina oraz kilku chłopców na gorącym uczynku włamania do fryzjerni przy ul. Portowej 5. Złodzieje wynosili stamtąd rozmaite rzeczy ogólnej wartości ponad 1200 zł. Wspólnikiem Kejlina i głównym organizatorem bandy był Michał Frenkel, „absolwent" pierwszej matury „profesora" Lipmana.

Kejlin z Frenklem osiedli za kratkami. Tym razem Kejlin nie odzyska prędko wolności, z której, po ostatnim zwolnieniu go przez sędziego śledczego korzystał wszystkie go 48 godzin. (c).

Zatwierdzenie budżetu rad powiatowych

W dniu 14 bm. wydział wojewódzki rozpatrzył i zatwierdził budżety trzech wydziałów powiatowych, powiatów wileńsko-trockiego, na sumę zł. 374.709 i święciańskiego na sumę zł. 299980. Ponadto wydział wojewódzki zatwierdził szereg uchwał rady miejskiej m. Wilna oraz rad powiatowych.

Na tym wydział wojewódzki zakończył prace na budżetami Rad Powiatowych i m. Wilna.

Wycieczki i pielgrzymki w Wilnie

W ciągu ubiegłych Zielonych Świąt w Wilnie bawiło szereg wycieczek m. in. z Warszawy, Krakowa i innych miast Polski. Wycieczkowicze zwiedzali miasto oraz wyjeżdżali w malownicze okolice Wilna.

Niezależnie od wycieczek do Wilna ściągnęły tłumy pielgrzymów zarówno z całej Wileńszczyzny, jak również i z województw sąsiednich. Ilość pielgrzymów obliczają na kilkanaście tysięcy osób. Pielgrzymki udawały się do Kalwarii, Trok, oraz obecne były na nabożeństwach w Ostrej Bramie i innych kościołach wileńskich.

Stacja Obsługi L. P. T. w Gdyni

Liga Popierania Turystyki, otworzyła w Gdyni własne Biuro Turystyczne dla obsługi pociągów popularnych, zjazdów masowych i indywidualnych turystów.

Biuro dysponuje wykwalifikowanymi przewodnikami, autobusami i t. p.

Biuro Turystyczne mieści się przy ul. Starowiejskiej 54, telefon 38-00.

Wszelkie informacje udzielane są natychmiast i bezpłatnie.

„Tydzień Dziecka" w Wilnie

W b. r. Tydzień Dziecka" organizuje się w Wilnie i odbędzie się w terminie od 23 — 29 maja pod hasłem: „Więcej miejsca do zabaw dla dzieci — mniej nieszczęśliwych wypadków na ulicy".

W okresie Tygodnia odbędą się zbiórki i kwesty uliczne na place zabawowe i ogródki jordanowskie dla dzieci.

Na czele Komitetu staje Wojewódzki Komitet Pomocy dzieciom i młodzieży z p. pułk. Cz. Koziorowskim na czele. Przewodniczącym sekcji Tygodnia Dziecka wybrany został p. Kazimierz Świątecki.

Nie żałujmy datków na piękny i wzniosły cel — przyjdźmy Komitetowi z pomocą, na jaką kogo stać: Kwesty Tygodnia odbędą się 23 i 26 maja.

Obozy letnie na pograniczu

Pierwsze obozy letnie na pograniczu polsko-litewskim i łotewskiem zostały zorganizowane. Około 25 km. na obozy przyjeżdża z górą 600 młodzieży z różnych stron Polski.

Organizacja dalszych obozów letnich na pograniczu polsko-sowieckiem odbywa się w przyśpieszonym tempie.

Zarówno organizacja jak i opieka nad obozami spoczywać będzie w rękach KOP.

Autobusy do Pośpieszki i Jerozolimki

Od dnia 15 maja 1937 r. uruchomione zostały wozy do Pośpieszki, według następującego rozkładu jazdy.

W dni powszednie. — Odjazdy z ul. Rzecznej do Pośpieszki o godz. 6.43. 15.10. 19.10.

Z placu Katedralnego do Pośpieszki o g. 7.00. 7.35. 15.27. 16.00. 19.27, 20.00.

Z Tramwajowej do Pośpieszki o godz. 7.10. 7.55. 15.37. 16.15. 19.37. 20.15.

Z Pośpieszki do placu Katedralnego o g. 7.20. 8.10. 15.45. 16.30. 19.45. 20.30.

W soboty: — Niezależnie od rozkładu w godzinach rannych będzie kursował wóz Tramwajowa—Pośpieszka od godziny 9 rano do godz. 21.30 co pół godziny, w razie większej frekwencji co 15 minut.

W dni świąteczne. — Będzie kursował wóz Tramwajowa — Pośpieszka od godz. 9 do 21.30 co pół godziny w razie większej frekwencji co 15 minut.

Od dnia 16 maja 1937 r. nastąpiła zmiana rozkładu jazdy na linii 4 do **Jerozolimki**.

Odjazdy z Jerozolimki o godz. 7.20. 9.30. o godz. 6.50, 9.00. 13.15. 15.30. 18.00. 21.00

W dni powszednie. — Odjazdy z Wilna 13.45. 16.00, 18.30. 21.30.

W dni świąteczne. — Odjazdy z Wilna o godz. 8 do 12 co godzinę, i od 16 do 21 co godzinę.

Odjazdy z Jerozolimki o godz. 8.30, do 12.30 co godzin. i 14.30 do 21.30 co godzinę.

Wiosenny apel

Nieśmiałe apele Komitetu Wykonawczego ukwiecenia m. Wilna tu i ówdzie na łamach prasy wzywające do upiększenia domów wileńskich kwiatami, powinny zamienić się w przeciągłe alarmowe dzwonienia, przypominające, że czas najwyższy, aby akcja ta wykazała swe nasilenie. Apel do ogółu mieszkańców, a nie tylko do górnej elity obywateli jest o tyle aktualny, że ci najubożsi, najczęściej wielcy miłośnicy i hodowcy kwiatów, okna swych suteren bogato ukwiecili roślinami własnego chowu. Sygnał alarmowy kierujemy pod adresem tych opieszałych, a materialnie średnio lub dobrze sytuowanych, którzy do tej pory nie zauważyli rażącej dysproporcji między krasą i bujną zielenią tegorocznej, dziwnie wcześnie rozkwieconej wiosny, a szarzyzną i martwotą okien i balkonów ich, pozbawionych kwiatów i zieleni mieszkań. Nie zawsze jednak powodem tej pustki przed oknami jest zła wola albo intencja mieszkańca. Najlepsze intencje często rozbijają się o zmorę i przekleństwo na zewnątrz otwieranych okien uniemożliwiających założenie skrzynki. Do tego lekkiego przewinienia tych okien dołącza się cięższa zmora nieszczęśliwych wypadków podczas mycia tych okien, no i działanie atmosferyczne, na ich futryny, wystawionych na działanie słońca i deszczu. Dlatego w brzmieniu alarmowej syreny, której gwizd powinno usłyszeć całe Wilno, niech jedni słyszą dozrudzenia powtarzający się refren: „Ukwiecajcie swe okna i balkony", a inni „precz z nazewnątrz otwieranymi oknami".

Wiadomości radiowe

UTWÓR HAYDNA — „KRÓL LEAR"

Transmisja z Wiednia.

Wszyscy znają dobrze symfonię Haydna, jego utwory kameralne, koncerty i oratoria. Natomiast muzyka dramatyczna tego reprezentanta muzyki klasycznej, przede wszystkim jego uwertury, rzadko bywają wykonywane. Tym bardziej zainteresuje wszystkich radiosłuchaczy muzyka Haydna do dramatu Szekspira „Król Lear". Utwór ten składa się z uwertury oraz czterech „Intermezzi" — części muzycznych między poszczególnymi aktami dramatu. Wszystkie te części utworu złączone są w treści z akcją szekspirowskiego dzieła.

Pierwsze intermezzo wyraża nienawiść i pogardę dla niewdzięczności z jaką spotyka się Król Lear; intermezzo drugie przedstawia burzę, rozpasany żywioł; treścią trzeciego jest uczucie litości, współczucie, jakie wzbudzają losy nieszczęśliwego króla; intermezzo ostatnie p. t. „Bitwa" odmalowuje ponury obraz wojny. Suitę koncertową, złożoną z uwertury i intermezzów kończy Marsz żałobny, który towarzyszy królowi w ostatniej jego ziemskiej drodze. Niezwykle interesujący utwór ten usłyszą radiosłuchacze w transmisji radiowej z Wiednia dn. 19 maja o godz. 21,45 w wykonaniu świetnej Orkiestry Wiedeńskich Filharmoników pod dyr. Oswalda Kabasty. Radiosłuchacze usłyszą to dzieło po raz pierwszy.

KAMERALNE UTWORY CHOPINA.

dla radiosłuchaczy.

Wiadomo powszechnie, że Chopin był przede wszystkim kompozytorem fortepianowym, że utwory pisane na inne instrumenty należą do rzadkości. Trzeba było specjalnej sposobności, aby powstały utwory nie fortepianowe. Przypomnieć tutaj należy pobyt Chopina u ks. Antoniego Radziwiłła, dobrego kompozytora i wiolonczelisty. Tutaj Chopin muzykując z gospodarzem całymi wieczorami powziął myśl napisania kompozycji na wiolonczelę i fortepian, a mianowicie sonatę op. 65. Dzieło to, oraz wczesne Rondo C-Dur na dwa fortepiany, wydane jednak jako opus pośmiertne, figurują w programie radiowej audycji. Utwory wykonają dnia 19 maja o godz. 21,00 Lefeld, Lifan i Rosenbaum.

MARTA EGGERTH I JAN KIEPURA

śpiewają piosenki dla radiosłuchaczy.

Jakkolwiek prawie wszyscy znają cały repertuar Jana Kiepury i Marty Eggerth — każdy chętnie posłucha audycji radiowej z płyt, w której śpiewać będą ci ulubieńcy słuchaczy; audycja z płyt dnia 19 maja o godz. 19,50 przedstawia się tym milej, iż przyniesie najpopularniejsze melodie z filmów zarówno dawniejszych jak i najnowszych.

RADIOWY ODCZYT O KAMPANII KIJOWSKIEJ.

Dn. 19 maja o godz. 17,00 zabierze głos przed mikrofonem popularny wśród radiosłuchaczy prelegent, Roman Wraga, który wygłosi odczyt p. t. „O kampanii Kijowskiej".

Tajemnicza górka

„Hej adwiecznyja kurhany, świedki proszłaści hłuchoj, kim wy tut ponasypany, czyjej wolaj i rukoj?" W ten sposób w pięknym lirycznym wierszu p. t. „Rodny Kraj" jeden z największych białoruskich poetów Jakób Kołas, wyraził się o kraju, a mianowicie: o prastarych kurhanach i grodziskach, rozrzuconych po naszych ziemiach i usypanych, nie wiadomo kiedy, czyją ręką i czyim pragnieniem. Zabytki takie znaleźć można na Wileńszczyźnie na terenie każdego powiatu. Miejscowa ludność ubrała je w czar fantastycznych nieraz podań i wyraża się o nich jako o miejscach „tajemniczych i strasznych".

OSOBLIWE KOPCE.

P. inżynier Mieczysław Snarski b. burmistrz Głębokiego zwrócił moją uwagę, że na terenie gminy żośniańskiej znajdują się w niektórych miejscowościach, jak na przykład w majątku Starzyna i majątku Faryny we wsi Dziahile i we wsi Hule, oraz jeszcze w niektórych miejscowościach osobliwe kopce i wzgórza sypane, które nie były jeszcze badane przez nikogo.

— A szkoda— mówi p. inżynier Snarski, że te zabytki ukryte są w cieniu. Gdyby tak zainteresowała się tą sprawą Komisja Archeologiczna w Wilnie przy USB możliwie, że odnalazłaby tu ciekawe materiały do naukowych badań.

Nie miałem możności dojechać do wszystkich wyżej wymienionych miejscowości i dowiedzieć się, co mówi miejscowa ludność o tych strasznych i tajemniczych mogiłach", ograniczę się więc tylko do opisu grodziska ze wsi Hule.

TAJEMNICZY „HARADZIEC".

Znajduje się tu w polu osobliwa górka, należąca obecnie do kolonii Aleksandra Łukjańca, zwana „Haradziec". Górka ta ma wysokość około 10 lub 15 metrów, a płaszczyzna jej powierzchni ma około 100 m². Wśród miejscowej ludności krążą o tej górce najrozmaitsze opowieści.

Niektórzy powiadają, że:

—„Prancuzy zakapali tut niekalki wazon hroszaj, jak uciakali z pod Maskwy".

Inni znów twierdzą, że stała tu kiedyś jakaś cerkiewka. Gdy ludność zebrała się pewnego razu na jakiś odpust, nagle, nastąpiła katastrofa. Cała świątynia z rozmodlonym tłumem zapadła się pod ziemię i urosła nagle na tym miejscu góra. Wiele osób ze wsi boi się po zachodzie słońca przechodzić obok tej góry, gdyż co wieczora wydobywają się koło niej z pod ziemi jęki i płacz uwięzionych ludzi lub też zaczynają bić dzwony na „trwogę", a potem wyrywa się z pod ziemi rzewny śpiew rozmodlonych tłumów, które błagają Boga o wyzwolenie...

Albo powiadają też, że jak ktoś nocą przejeżdża obok tej „strasznej góry" słyszy nieraz rozpaczliwy głos, wzywający go na ratunek.

Lecz jak głosi miejscowa piosenka o tej górce:

„Durny toj i nieszczaśliwy
Chto za hołasam pojdzie:
Pawiaduć jaho praz niwy
Pa bałocie i wadzie
Wadzić buduć pakul siły,
Trymać buduć na nahach,
A jak zmorać da mahiły
Tady kinuć u kustach" itd.

Nie brakuje we wsi takich osób, które twierdzą kategorycznie, że sami na sobie doświadczyli tych strasznych i tajemniczych przygód i dlatego góra „Harodziec" aż do tego czasu pozostaje, w mniemaniu miejscowej ludności, straszną i tajemniczą.

Włodzimierz Bierniakowicz.

Gdy policja się bawi w Nowogródku...

Przechodząc w ub. piątek t. zw. Małym Rynkiem w Nowogródku, zauważyłem, że większość straganów, rozstawionych wzdłuż hal targowych, jest zamknięta, chociaż była to godzina 11 przed południem. Zainstrygowany tym zjawiskiem, zapytałem paru właścicieli straganów, co się kręcili w pobliżu, dlaczego nie targują? Na to odpowiedzieli mi że „chodzi Szot z biletami" i gdy nie wezmą biletu, to może być protokół. Z dalszych pytań i odpowiedzi dowiedziałem się, że policja urządza zabawę taneczną pod nazwą „Policja się bawi", dzielnicowi więc chodzą z biletami i „proponują" kupcom nabycie biletu. Ponieważ straganiarze są biedni i wydatek na bilet może przekroczyć ich dzienny zarobek, wolą pozamykać swoje budki i przeczekać aż policjant sobie pójdzie.

Byłbym nie uwierzył i zapytał tego policjanta, czy to prawda, ale przypomniałem sobie, że nie tak dawno sam byłem świadkiem, gdy do sklepu p. Pilipczyka przyszedł dzielnicowy i kładąc bilet na ladę powiedział:

— Może pan kupi bilecik na zabawę Komitetu Budowy Szkoły Powszechnej?

Oczywiście p. Pilipczyk dał bez słowa protestu żądaną złotówkę, mówiąc potem do mnie, że, niestety, tak się już praktykuje w Nowogródku (i czy tylko w Nowogródku?). Przecież nie odmówi dzielnicowemu, bo o byle co może sporządzić protokół. Żydzi także muszą kupować, chociaż rzadko chodzą na takie zabawy.

A teraz, jakiż rezultat był z tamtej zabawy? Otóż dowiedziałem się, że sprzedano około 200 biletów. Łącznie z bufetem zebrano na rzecz budowy szkoły powszechnej 230 zł. Ale z tych 230 złotych wydano: 75 zł. na orkiestrę, 75 zł. na salę 12 zł. na światło i 21 zł. na podatki. Słowem na właściwy cel przekazano zaledwie 40 złotych. Czy potrzebne są jeszcze komentarze?

Obiecałem w tej sprawie nie pisać, bo zapewniano mnie, że policja nie będzie więcej pośredniczyć w takich sprawach, lecz jak się okazuje i nadal to się praktykuje. Wobec tego zmuszony jestem poruszyć tę sprawę, w nadziei, że władze kompetentne — jeżeli już nie w imię etyki, to w imię prawa — zniosą ten proceder sprzedawania biletów przez Policję Państwową. Kaz.

Pod terorem zamaskowanego mężczyzny

Na posterunku policji w Nowej Wilejce 15-letnia Eleonora Wieszczulisówna (Wilno, Śniegowa 30) zameldowała, że w dniu tym, będąc w lesie koło Kuczkuryszek w towarzystwie 16-letniej Reginy Lao (Wilno, Śniegowa 30), została napadnięta przez zamaskowanego mężczyznę, który groził scyzorykiem i kamieniem, poczem zabrał z ręki Wieszczulisówny zegarek, wart. 28 zł. oraz torebkę białą z legitymacją, biletem kolejowym i innymi drobiazkami. Następnie oddalił się szybko do lasu. Za sprawcą zarządzono pościg.

Trup na szosie

Na szosie Landwarów — Troki, około nadleśnictwa trockiego w Rubiążu został zabity Mieczysław Majsiewicz z Sorokoniszek przez Hieronima Madziewicza z Wornik, gm. trockiej. Zabójca jest poraniony nożem przez zabitego. Odwieziono go do szpitala w Trokach. Zabójstwa dokonano po pijanemu.

Pożary

Wybuchł pożar w Suboczach, gm. tyntupskiej, pow. święciański. Spaliły się dom mieszkalny, chlew, narzędzia gospodarcze, koń, 2 krowy, wół, cielę i 2 świnie Wiktora Jankuna oraz dom, chlew, zboże, ziemniaki Józefa Subocza. Ogólne straty wynoszą zł. 5000. Ogień zaprószył Wiktor Jankun.

* * *

W lesie Kaz. i Ign. Krynickich, zam. w zaśc. Podbrukaniszki, gm. kiemieliskiej, powstał pożar, który zniszczył około pół ha lasu młodego. Straty wynoszą ok. zł. 200. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem

* * *

W czasie burzy powstał od pioruna pożar w zabudowaniach Włodzimierza Wiala w Pasznini, gm. jaźnieńskiej, pow. dziśnieńskiego. Spalił się dom mieszkalny, chlew i stodoła.

* * *

Około godz. 23, w Owsienikach, gm. wołkołackiej, pow. postawskiego, spaliły się 2 stodoły Mikołaja Szycika i Marii 1550 zł. W tym czasie przechodziła burza i możliwe, że pożar powstał od uderzenia pioruna.

Krew na zabawie --- ogień w stodole

W Predcieczętach, gm. solecznickiej, w czasie zabawy w domu Piotra Woronowicza wynikła bójka, w czasie której zostali silnie poranieni Franc. Rynkiewicz z Porudomina, Julian Purwim z Wilna oraz Stanisław Filiatowicz, kanonier z Wilna. Rynkiewicza i Purwina krewni odwieźli do szpitala wileńskiego, Filistowicz odjechał do swego pułku. Po zlikwidowaniu bójki, około godz. 24, ktoś podpalił stodołę Piotra Woronowicza, która spłonęła doszczętnie wraz z całym zapasem zboża i drobnym inwentarzem. Straty wynoszą zł. 1500. Nastręcza się przypuszczenie, że zrobiono to z zemsty.

Smorgonie

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

W intencji wyświetlenia prawdy i w związku z notatkami, które ukazały się w połowie kwietnia r. b. w niektórych dziennikach wileńskich, uprzejmie prosimy Pana Redaktora o łaskawe podanie na łamach Jego poczytnego pisma, co następuje:

Rada Miejska w Smorgoniach oświadcza:

1) Nieprawdą jest, jakoby były burmistrz m. Smorgoń, p. Ryszard Sadowski i obecny, p. Kazimierz Leśniewski, dopuszczali się nadużyć, polegających na wypożyczaniu gotówki w celach osobistego zysku osobom prywatnym z kasy Zarządu Miejskiego w Smorgoniach. Prawdą natomiast jest, że sprawa wynikła wskutek niesłusznego oskarżenia tych Panów o powyższe nadużycia została umorzona przez władze sądowe.

2) Nieprawdą również jest, że w związku z nadużyciami, popełnionymi przez niektórych b. pracowników miejskich, p. Kazimierz Leśniewski jakoby miał ustąpić ze stanowiska burmistrza z dniem 1 maja r. b., oraz że był rzekomo zawieszony w czynnościach, gdyż p. K. Leśniewski urzęduje i obecnie na stanowisku burmistrza m. Smorgoń.

Dziękując z góry Panu Redaktorowi za łaskawe umieszczenie powyższego oświadczenia, uprzejmie prosimy o przyjęcie wyrazów poważania.

m. Smorgonie, dnia 4 maja 1937 r.

Z upoważnienia
Rady Miejskie w Smorgoniach
wz. burmistrza m. Smorgoń
wiceburmistrz.
A. Putyrski.

Nowo - Wilejka

— PODWYŻKA PŁAC ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W WILEJCE. W Nowej Wilejce związek robotników budowlanych uzyskał podwyżkę płac o 20 proc. dla robotników zrzeszonych. Obecnie stawka dzienna wynosi 3,50 zł.

Brasław

— POŻAR OD ISKRY Z SAMOWARU. Policja zatrzymała Stefanię Łokotkównę, służącą aptekarza Wiszniewskiego w Miorach, która 15 bm., gotując wodę w samowarze, pozostawiła ogień bez dozoru. Iskry z samowaru dostały się przez otwarte drzwi o godz. 13,30 na zewnątrz, na słomiany dach chlewu, znajdujący się w odległości 4 m. Od chlewa zajęły się inne domy w Miorach i Rusaczkach.

Dzisna

„BOMBA" W OGNIU. 12-letni Jan Replczow z Głębokiego znalazł w krzakach przedmiot opakowany w papier z wystającym sznurkie, który z dwoma innymi chłopakami wrzucił do ognia. Wskutek wybuchu wszyscy trzej chłopcy doznali oparzenia 1-go stopnia, policja prowadzi dochodzenie.

Wilejka

— Koncert Pawła Prokopieniego. Bawił w Wilejce znany bas-baryton Paweł Prokopieni, który przybył na specjalne zaproszenie i wystąpił w dniu 15 maja z koncertem. Prokopieni odśpiewał kilkanaście piosenek w języku polskim, włoskim i rosyjskim.

Koncert Prokopieniego pozostawił bardzo miłe wrażenie. W.R.

— Nowe kino. W dniu 16 i 17 maja był wyświetlany w Wilejce poraz pierwszy dźwiękowy film w kinie „Wilejka". Kino to powstało dzięki inicjatywie Towarzystwa Rozwoju Ziem Wschodnich. Aparaturę zainstalowano w sali wydziału powiatowego. Pierwszy film nowego kina „Wierna Rzeka", cieszył się niebywałym w Wilejce powodzeniem. W ciągu dwóch dni rozkupiono około 700 biletów. Należy przyznać, iż aparatura kina „Wilejka" jest bardzo dobra. W.R.

— WIECZÓR „LASU" W WILEJCE. Staraniem szkoły powszechnej został zorganizowany wieczór, poświęcony sprawie lasu. Sala wydziału powiatowego została wypełniona do ostatniego miejsca przez zgórą 400 osób. Wieczór rozpoczął się odczytem p. Warzeckiej na temat „Las i jego znaczenie". Następnie na udekorowanej odpowiednio scenie wystąpił chór szkolny, który odśpiewał 3 piosenki o lesie. Dziatwa odegrała aktualny obrazek sceniczny, odtworzyła inscenizację „Kwitnące drzewa" i deklamowała wyjątki z arcydzieł polskiej literatury, opiewające piękno lasu. Na szczególne wyróżnienie zasługuje recytacja urywka Rejmonta przez uczennicę klasy siódmej, Marię Biedrzycką, która otrzymała ogólne uznanie.

Na „wieczorze" był obecny Prokopieni, który przybył do Wilejki z koncertem.

Święciany

— DZIECKO W STUDNI. W Paryndze, gm. daugieliskiej, 4-letni Alfons Gejżutis pozostawiony na podwórzu bez opieki, wpadł do studni i utopił się. Zwłoki wydobyto po 15 minutach.

— POLOWAŁ NA WRONĘ, A TRAFIŁ PRZECHODNIA. Na świrskim kirkucie strzelał z floweru do wron urzędnik Henryk Stoberski. Przypadkowo został postrzelony w lewy bok urzędnik Aleksander Hlaszewicz, którego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Wilnie. Kula przebiła prawdopodobnie jelita.

Nieśwież

— NARKOTYKI W PIEKARNI. Inspektor kontroli skarbowej wraz z komendantem posterunku policji dokonali w Klecku rewizji u Borucha Nadelsona, zam. przy Rynku 35, właściciela piekarni i piwiarni w Klecku.

U Nadelsona znaleziono w dużym kufrze skrzynię z medykamentami i narkotykami. Stwierdzono duże ilości strychniny, weronalu, morfiny oraz wiele innych nieznanych trucizn. Skrzynka przedstawia wartość kilkudziesięciu tys. złotych.

— POTWORNE MORDERSTWO. W Kaczanowiczach, koło Nieświeża, w dniu 10 bm. znaleziono w łóżku, we własnym mieszkaniu, martwą Aleksandrę Dawidowską, lat 56. Dawidowska leżała w kałuży krwi z poderżniętym gardłem i pociętą lewą ręką. Początkowo przyjęto, że był to zamach samobójczy. Policja śledcza ustaliła jednak, że morderstwa dokonał syn, 22-letni Wacław. Dawidowski do winy przyznał się i jako powód podał zemstę osobistą.

Wilnianki ozdabiajcie kwiatami okna i balkony

Mignon G. Eberhart

GDY PACJENT ZNIKŁ...

11

POWIEŚĆ

Nocna telefonistka tym razem odpowiedziała. Wiadomość, jaką jej zakomunikowałem, tchnęła w nią energię głosową.

— Dr. Harrigan nie żyje. Leży w windzie. Tu, na trzecim piętrze. Niech pani zaalarmuje d-ra Kunce'a. Prędko!

Rzuciłam słuchawkę.

— Przed pacjentami ani mru — mru. Powiedzieć, że... jakieś głupstwo, cokolwiek. Panno Ellen, do sygnałów. Ręce — spokojnie. Cicho! — i do roboty. Spokojnie! Panna Lillian, proszę do sygnałów. Ona nie da rady.

Rozkazywałam bezwiednie. Słowa przychodziły na usta same, dyktowane wieloletnią rutyną, stawiającą na pierwszym planie dobro pacjentów. Ale byłam jak nieprzytomna. Wróciłam do windy, pewnie, żeby się przekonać ,czy się czasem nie omyliłam; czy oczy nie wypłatały mi poprostu upiornego figla.

Niestety, nie!

Ale gdzie się podział mój pacjent?

Wpadłam do jego pokoju. Łóżko puste. Nikogo. W łazience — nikogo. Siląc się na spokój, szukałam systematycznie i zajrzałam do kosza od papierów, pod moje łóżko polowe, za koloryfer. Czego szukałam?... W windzie — trup... trup z nożem w sercu... Czego szukałam? Coś mi kazało szukać. Ale co? W windzie leżał trup z nożem w sercu — może moje buty były unurzane we krwi...

Resztka przytomności umysłu pchnęła mnie do łazienki, gdzie umyłam twarz i ręce w zimnej wodzie i oprzytomniałam.

Wypadłam na korytarz.

Gdzie mój pacjent?

Lillian Ash stała w drzwiach windy, pochylona do środka. Na mój widok wyprostowała się, sepleniąc prawie niedosłyszalnie:

— To straszne — straszne... Dr. Harrigan... on był zawsze taki pełen życia... taki..

Nie wiem, czy ją dobrze zrozumiałam.

Na schodach zadudniły nogi, zjawiły się liczne twarze, wybuchł hamowany zamęt.

Kilka szczegółów z tych alarmowych chwil utkwiło mi w pamięci dość wyraźnie. Pamiętam d-ra Kunce'a badającego ciało i pytającego nas ostro, w jakich okolicznościach zostało znalezione. Widzę jego garnitur, dziwnie niestosowny na tle tego, co się działo i zielone światełka, odbijające się w czarnych, perłowych spinkach i połyskliwym, białym gorsie koszuli. Pamiętam również jak szedł z ociąganiem do telefonu, żeby kazać telefonistce wezwać policję.

— Doktór sądzi, że — to morderstwo? — szepnęłam.

Skinął głową i odparł cierpko:

— A co, jak nie morderstwo? Położenie noża jest aż nadto wymowne. Zresztą dr. Harrigan nie należy — nie należał do ludzi, skłonnych do samobójstwa... Tak, proszę zaraz wezwać policję. Niech pani powie, że w szpitalu Imienia Melady'ego zamordowano człowieka... (Usłyszałam słaby pisk telefonistki. Twarz d-ra Kunce'a pociemniała)... Prędko! Potem niech pani zaalarmuje d-ra Peattie'go i członków zarządu szpitalnego... Żeby się zaraz tu stawili... Tak, tak, właśnie. — Położył słuchawkę. — Tak, panno Saro, to morderstwo. Czy pani Harrigan już wie?

A! Ina Harrigan! Zapomniałam o jej bytności w szpitalu. Drzwi od jej pokoju były zamknięte, pomimo upału ,ale nad framugą nie gorzało czerwone, alarmowe światełko.

— Pewnie śpi — rzekłam.

Dr. Kunce ruszył ku jej drzwiom, ale wpierw przepędził rozczarowaną, bladą grupę pielęgniarek i podkomendnych lekarzy, gapiących się koło windy. Na jego cichy rozkaz panna Jones i pielęgniarka od dzieci pierzchły na swoje stanowiska, a dwaj lekarze, potargani i częściowo tylko ubrani, stanęli na warcie koło otwartych drzwi windy.

W tym momencie dopadła go Nancy Page, z twarzą białą jak fartuch, z oczami czarnymi z przerażenia, z włosami, wymykającymi się w nieładzie z pod przekrzywionego czepka ,prosząc, żeby zajrzał do Dione. Strzepnął niecierpliwie ręką, ale poszedł.

Pamiętam trwożny pomruk, rozchodzący się po oblężonym szpitalu. Nowina rozeszła się wśród nocnych dyżurnych z szybkością błyskawicy. Pacjenci, jakby przeczuwając, co się stało, denerwowali się i niepokoili. Sygnałowe światełka wyskakiwały nad wszystkimi drzwiami. Telefonistka zadzwoniła, że policja i komitet szpitalny są już w drodze.

Ellen Brody znalazłam w komórce z bielizną. Miała twarz koloru pigwy i kształcąc się, stała pochylona nad kupką ręczników.

Poszłam za d-rem Kuce'm do pokoju Lione, która co chwila mdlała i powiedziałam mu, że mój pacjent zniknął. Spojrzał na mnie przenikliwie i wydawszy Nancy kilka urywanych poleceń, wyprowadził mnie na korytarz.

(D. c. .)

KRONIKA

MAJ 19 Środa

Dziś Piotra i Celestyny
Jutro Bernardyna Sen. W.

Wschód słońca — g. 3 m. 10
Zachód słońca — g. 7 m. 18

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 18.V. 1937 r.

Ciśnienie — 760
Temp. średn. +18
Temp. najw. +26
Temp. najn. +12
Opad — 0,4
Wiatr — północny
Tend. barom. — bez zmian
Uwaga: — pochmurno, drobny przelotny deszcz.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK.

1) Nałęcza (Jagiellońska 1); 2) Augustowskiego (Kijowska 2); 3) Romeckiego i Zelenca (Wileńska 8); 4) Frumkinów (Niemiecka 23) i Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— **Magistrat przyjął do wiadomości uwagi urzędu wojewódzkiego.** Na ostatnim posiedzeniu Magistrat zapoznał się z uwagami urzędu wojewódzkiego, poczynionymi na marginesie nowego preliminarza budżetowego miasta. Uwagi urzędu wojewódzkiego przyjęte zostały do wiadomości i z odpowiednim wnioskiem skierowane będą na najbliższe plenarne posiedzenie rady miejskiej.

— **Układanie kostki kamiennej na ul. Dominikańskiej.** Magistrat rozpoczął już roboty przy układaniu jezdni z kostki kamiennej na ul. Dominikańskiej. Roboty potrwają kilka tygodni. Następnie układany będzie klinkier na ul. Uniwersyteckiej.

— **Kiedy rozpocznie się remont mostu Zwierzynieckiego?** Remont mostu Zwierzynieckiego ma być rozpoczęty dopiero w pierwszych dniach czerwca rb.

WOJSKOWA.

— **Kto dziś staje do poboru!** Dziś, 19 bm. przed komisją poborową (Bazyliańska 2) powinni są stawić się wszyscy poborowi rocznika 1916-go, których nazwiska rozpoczynają się na literę P, zamieszkali w granicach: IV, V i VI komisariatów p. p. Poza tym poborowi z nazwiskami na literę R bez względu na miejsce zamieszkania.

Poborowi obowiązani są stawić się punktualnie o godz. 8 rano.

SPRAWY SZKOLNE

— **Dyrekcja Gimnazjum Państwowego im. E. Orzeszkowej w Wilnie**, komunikuje, że podania kandydatek do klasy I-ej, przyjmowane będą do 15 czerwca r. b. — Egzamin wstępny rozpocznie się 17 czerwca. Bliższych szczegółów udziela kancelaria gimnazjum w godzinach od 10 do 12 codziennie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Z.O.R.**, podaje do wiadomości członków:

1) **że we czwartek dnia 20 maja 1937 r., o godz. 19-ej,** odbędzie się odczyt Dyrektora Związku Spółdzielni „Społem" p. Namiecińskiego Antoniego na temat — „Aktualne zagadnienie gospodarcze w dobie obecnej", — na który zaprasza członków z rodzinami i wprowadzonymi gośćmi.

2) Okręgowy Ośrodek W.F. w Wilnie ul. Ludwisarska 4 w godz. od 8-ej do 15-ej przyjmuje zapisy członków Z.O.R., i ich rodzin na kursy pływackie na basenach: 1) Szkoły Ogrodniczej na Zwierzyńcu w godz. od 9 do 13-ej i od 16-ej do 18-ej, i 2) na basenie własnym przy przystani Błękitnej Jedynki na Wilji w godz. od 8-ej do 14-ej, i od 16 do 20-ej pod kierownictwem wykwalifikowanych instruktorów. Nauka wynosić będzie tylko 2 zł — od osoby.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Środa literacka.** Dnia 19 bm. znakomity krytyk literacki i teatrolog Tymon Terlecki wygłosi odczyt p. t. „Funkcja społeczna współczesnego teatru". Odczyt wybitnego znawcy teatru wywołał duże zainteresowanie.

— **„Piękno zabytków Paryża"** — odczyt ilustrowany przezroczami, wygłosi prof. Marian Morelowski dziś we środę w sali Śniadeckich. Początek o godz. 19. Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży 25 gr. Organizuje Sod. Mariańska Akademiczek U.S.B.

— **Doroczne W...ne Zebranie** Stowarzyszenia b. wych. Gimn. św. Katarzyny w Petersburgu, odbędzie się w niedzielę dnia 23 maja br. o godz. 17 w pierwszym i o godz. 17,30 w drugim terminie, przy ul. Mickiewicza 19 m. 4.

Porządek dzienny:
3) Sprawozdanie Zarządu.
1) Zagajenie.
2) Wybór przewodniczącego.
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5) Sprawa likwidacji Stowarzyszenia.
6) Wolne wnioski.

Zarząd.

RÓŻNE

— **Choroby zakaźne.** W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano wypadki zasłabnięć na następujące choroby zakaźne: ospówka — 2; tyfus brzuszny — 2; płonica — 7; błonica — 3 (w tym 1 zgon); odra — 48 (zgon 1); róża — 6; krztusiec — 10; gruźlica — 9 (zgonów 6) i jaglica — 1.

Ogółem chorowało 88 osób, z czego 8 zmarło.

Jak widzimy panująca na terenie Wilna epidemia odry zmniejsza się.

LIDZKA

— **Sprawa „Sojkiszek".** Wojewódzkie Biuro Pracy złożyło do Wydziału Powiatowego w Lidzie projekt uregulowania sprawy osiedla robotniczego „Sojkiszki" pod Lidą. W myśl projektu Fundusz Pracy w Nowogródku oddaje osiedle robotnicze pod kierownictwo „T-wa Kolonizacji Podmiejskiej" i wyasygnował większą kwotę na inwestycje celem rozszerzenia osady.

Wydział Powiatowy w Lidzie projekt zaakceptował z tym jednak, by Biuro Funduszu Pracy przyznało kredyty na wybudowanie piekarni, łaźni parowej i pralni oraz przydzieliło 2,000 m kw gruntu na ogródek jordanowski. Fundusz Pracy przychylnie potraktował te postulaty, tak, że w najbliższym czasie Towarzystwo Kolonizacji Podmiejskiej przejmie na własność „Sojkiszki".

— **Nagroda za najtrafniejsze hasło oszczędnościowe.** W konkursie radiowym K. K. O. na najtrafniejsze hasło o oszczędności — pierwsza nagroda w wysokości 100 zł. została przyznana p. Anieli Krzątowskiej z Lidy za hasło: **„Oszczędna gospodyni z jednego grosza — dwa czyni".**

Toteż w dniu onegdajszym, w lokalu KKO w Lidzie prezes Rady Kasy p. starosta T. Mikłaszewski, w obecności członków Zarządu doręczył p. Krzętowskiej książeczkę oszczędnościową na 100 zł.

Nagrodzone hasło powinno się stać dewizą życiową każdej pani domu, a myśl o niepewnym jutrze przestałaby trapić rodzinę.

Hasło staje się własnością KKO w Lidzie.

(jb.).

— **6 miesięcy więzienia za pobicie taboretem.** Sąd okręgowy w Lidzie rozpatrzył sprawę Jana Zmitrowicza, z Lidy, osk. o pobicie w dniu 9 listopada ub. r. w piwiarni Korzeniowskiego przy ul. Suwalskiej 163, Włodzimierza Komydora przez uderzenie taboretem w głowę. W wyniku rozprawy sąd skazał Zmitrowicza na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia kary.

— **WKS. zwycięża Makabi w piłce nożnej.** W dniu 15 bm. na stadionie w Zamku odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy miejscowym WKS. a Makabi. Zwyciężyli wojskowi w stosunku 5:0.

— **PIORUN ZABIŁ DZIEWCZYNKĘ.** 13-letnia Luba Wołyńcówna z Lidy, chcąc schronić się przed deszczem, stanęła pod drzewem, by przeczekać ulewę, koleżanki jej przykucnęły pod krzakami. W pewnej chwili Wołyńcówna zdecydowała, że deszcz się zmniejszył i pobiegła do domu. Kilka kroków przed domem uderzył piorun, zabijając dziewczynkę na miejscu. Przybyły lekarz stwierdził śmierć.

W cichy wieczór, w noc majową...

Człowiek skłonny jest do ulegania nastrojom w piękne majskie wieczory.

Andrzej Stacewicz, stale zamieszkały w Lidzie przy ulicy Szkolnej 70, nie stanowił pod tym względem wyjątku. Raczej przeciwnie. Miał w swoim życiu ciężkie przejścia. Miał żonę, którą kochał, a z którą się następnie rozstał. Przybył przed paru dniami do Wilna.

Zapadał właśnie majowy wieczór. Miasto otulał przedwieczorny półmrok. W powietrzu unosił się fluid nieokreślonej tęsknoty za czymś pięknym. Pan Stacewicz szedł bez celu ulicami miasta. Nagle latarnie uliczne trysnęły światłem, zaś w kręgu światła jednej z latarń poznał... sylwetkę swej żony Eleonory.

Spojrzenia obojga skrzyżowały się. Po chwili wahania wyciągnęli ku sobie ręce. Kto wie, jak długo gawędzili. Zapadała noc. Małżonkowie wciąż spacerowali oddając się wspomnieniom, gdy nagle, jak przynajmniej twierdził w policji Stacewicz, żona zaproponowała:

— Zapomnijmy o tym co było, chociażby na tę jedną noc...

P. Stacewicz uległ pokusie. Gdyby nie maj i nie dziwna majowa tęsknota, tego by nie było. Stacewiczowi zdawało się, że przypadek być może ponownie scementuje walące się w gruzy szczęście małżeńskie. Tak przecież bywa czasami. Tym razem, jednak, tak nie było. Przygoda nocy majowej zakończyła się brzydko.

Stacewicz zmęczony wrażeniami zasnął przy boku żony, a gdy obudził się... Słońce jaskrawie śmiało się z jego naiwności. Żony nie było, a wraz z nią zginęła jego portmonetka z kilkunastu złotymi, dokumenty oraz letni płaszcz.

Stacewicz opowiedział o swej przygodzie policji, która wszczęła poszukiwania za Eleonorą. (c).

BARANOWICKA

— **Jeszcze w sprawie nocnych dyżurów lekarskich.** Jak wiadomo wznowione zostały w Baranowiczach nocne dyżury lekarzy. Uczynione to zostało po porozumieniu miejscowego Towarzystwa Lekarskiego z Zarządem Miejskim.

Regulamin jednak tej pożytecznej instytucji jest taki, że uniemożliwia nietylko biednym obywatelom, ale i mniej zamożnym korzystanie z pomocy lekarskiej w porze nocnej, a to z powodu opłat.

Zwracamy przeto uwagę odnośnych czynników, że nagłe wypadki mają miejsce nietylko u osób dobrze sytuowanych, ale i u takich, którzy w nocy nie mają przy sobie nie tylko 8 czy 5 zł, ale i 1 złotówki koniecznej celem wynajęcia dorożki, bez której w myśl regulaminu dyżurny lekarz może odmówić pomocy lekarskiej.

Smiertelnie rażony prądem

W dniu 13 bm. 11-letni Bazyli Moskałonek, uczeń szkoły powszechnej w Głębokiem razem z kolegami, manipulując koło instalacji elektrycznej w kiosku ogrodu miejskiego, włożył do gniazdka żarówki drut kolczasty z ogrodzenia ogrodu, wskutek czego został rażony prądem. Zabiegi lekarskie okazały się bezskuteczne i Moskalonek zmarł nie odzyskując przytomności. Jak ustalono, chłopcy dla figlów zamierzali włączyć prąd do ogrodzenia parku.

TEATR I MUZYKA

TEATR LETN. W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— Dzisiaj, we środę, i jutro w czwartek wieczorem, o godz. 20.15, na przedstawieniach po **cenach zniżonych**, powtórzenie nowości repertuaru, sztuki **„Złoty Wieniec"** w premierowej obsadzie.

— **Nowa premiera teatru. Współczesna komedia „JUTRO NIEDZIELA"** — znajduje się w końcowym przygotowaniu zespołu teatru w reżyserii Wł. Czengerego, w nowej oprawie dekoracyjnej W. Makojnika i ukaże się w sobotę bież tygodnia w Teatrze Letnim w ogrodzie po-Bernardyńskim.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś, o godzinie 8.15 w **„Jutro pogoda"**, amerykańska, pełna humoru i brawury krotochwila, która na scenie „Lutni" zyskała olbrzymie powodzenie. Bohaterami wieczoru są: B. Halmirska, K. Wyrwicz-Wichrowski i M. Wawrzkowicz.

— **Sobotnia premiera w „Lutni".** W sobotę po raz pierwszy pod reżyserią K. Wyrwicz Wichrowskiego grana będzie krotochwila ze śpiewami i tańcami W. Rapackiego „Ja tu rządzę".

— **Gościna opery warszawskiej w „Lutni".** W pierwszych dniach czerwca najwybitniejsi artyści opery warszawskiej wystąpią w następujących operach: **„Cyrulik Sewilski", „Traviata", „Rigoletto".**

Wystawa Kossaka

Jubileuszowa Wystawa Wojciecha Kossaka Kasyno Garnizonowe, Mickiewicza 13 — otwarta codziennie od godz. 10 do 18 wiecz.

Budowa nowego młynu

W przyśpieszonym tempie jest wykańczana budowa kompleksu budynków przy ul. Legionowej, gdzie mieścić się będzie nowoczesny młyn z żelazo-betonu, posiadający nowoczesne urządzenia techniczne.

Całkowite zakończenie robót nastąpi w roku bieżącym.

Nowy młyn będzie największym na terenie ziem północno-wschodnich.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

Cedula z dnia 18 maja 1937 roku

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby—w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	24.75	25 25
„ II „ 670 „	24.—	24.50
Pszenica I „ 730 „	31.75	32.25
„ II „ 710 „	31.—	31.50
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	
„ II „ 649 „ „	—	
„ III „ 620,5 „ (pAst.)	21.—	22.—
Owies I „ 468 „	22 25	22.75
„ II „ 445 „	21 25	21.75
Gryka „ 610 „	27.75	28.25
Mąka pszen. gat. I 0—65%	—	
„ „ „ II 65—70%	—	
„ „ „ II-A 65—75%	—	
„ „ „ III 70—75%	24.25	24.50
„ „ razowa do 96%	—	
„ „ pastewna	—	
„ żytnia gat. I do 70%	—	
„ „ razowa do 95%	—	
Otręby pszenne miałkie przem. stand.	14.50	15.—
„ żytnie przem stand.	14.50	15.—
Peluszka	—	
Wyka	—	
Łubin niebieski	15.—	15 50
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	—	
Len trzep. stand. Wołożyn b. I sk. 216.50	1820.—	1880.—
Len trzepany stand. Horodziej b. I sk. 216.50	—	—
Len trzepany stand. Miory b. SPK	—	—
Len trzepany stand. Traby b. I sk. 216.50	1800.—	1840.—
Len czesany Horodziej b. I sk. 303.10	2080.—	2120.—
Kądziel Horodziejska b. I sk. 216.50	1700.—	1740.—
Targaniec mocz. asort. 70/30	1100.—	1200.—

Przez własną nieostrożność pod kołami pociągu

16 bm. na szlaku Łapy — Białystok, pociąg osobowy 712 zabił 73-letnią Annę Fiedorczukową, zam. w Starosielcach. Przyczyną wypadku własna nieostrożność.

Kradną rowery

W czasie od 22 kwietnia do 13 maja rb. skradziono w Wilnie 9 rowerów. Policja ustaliła, że kradzieży dokonali: 17-letni Perec Izraelewicz (Miłosierna 6), 17-letni Lejzer Chaimowicz (Rudnicka 19), 16-letni Edward Rydel (zauł. Franciszkański 3), 18-letni Lejba Kejlin (Klaczki 14) i 13-letni Mepłach Bajko (Wielka 25).

Odbiorcami skradzionych rowerów byli Lipman Solecznik i jego syn, Motel (Zawalna 32) oraz Rubin Zeleński (Wingry 13).

Dotychczas znaleziono 2 rowery i wyroby skórzane, pochodzące z kradzieży przy ul. Wileńskiej. Sprawcy kradzieży zostali przekazani do dyspozycji sądu.

RADIO

ŚRODA, dnia 19 maja 1937 r.

6,30 — Pieśń majowa z wieży Mariackiej. 6,33 — Gimnastyka. 6,50 — Muzyka. 7,00 — Dziennik poranny. 7,10 — Program dzienny. 7,15 — Audycja dla poborowych. 7,35 — Informacje i Giełda rolnicza. 7.40 — Muzyka. 8.00 — Audycja dla szkół. 8,10—11,30 — Przerwa. 11,30 — Audycja dla szkół. 11,57 — Sygnał czasu. 12.00 — Hejnał. 12,03 — Koncert w wyk. orkiestry rozrywkowej. 12.40 — Dziennik południowy. 12,50 — Witaminowe sałatki — pogądanka. 13,00 — Muzyka popularna. 14,00—15,00 — Przerwa. 15,00 Wiadomości gospodarcze. 15,15 — W wschodnim guście. 15,25 — Życie kulturalne. 15.30 — Codzienny odcinek prozy. 15,40 — Program na czwartek. 15,45 — Z współczesnych operetek. 16,10 — Słuchowisko dla dzieci starszych „Ojcowizna" podług Prusa. 16,35 — Orkiestra mandolinistów. 17.00 — O kampanii kijowskiej — odczyt. 17,15 — Koncert solistów. 17,50 — Z psychologii zwierząt — pogadanka. 18.00 — Wiadomości sportowe. 18.20 — Skrzynka ogólna — prowadzi Tadeusz ołpalewski. 18,30 — Wspomnienia i dokumenty — Uchwała Sejmu Wileńskiego z r. 1922. 18.40 — Dawne pieśni rycerskie. 18.50 — Piękno i ład w chacie wiejskiej. 19,00 — Prus w perspektywie czasu. 19.15 — Płyty dla znawców. 19.50 — Z operetek Jana Straussa. 20,35 — Chwila Biura Studiów. 20.45 — Dziennik wieczorny. 20.55 — Pogadanka aktualna. 21.00 — Koncert Chopinowski. 21,40—21,45 — Przerwa. 21.45 — Józef Haydn. 22.10 — Muzyka taneczna. 22.55 — Ostatnie wiadomości. 23.00 — Zakończenie programu.

Czwartek, dnia 20 maja.

6.30 — Pieśń majowa z Wieży Mariackiej; 6.33 — Gimnastyka; 6.50 — Muzyka poranna z płyt; 7.00 — Dziennik poranny; 7.10: — Program dzienny; 7.15 — Audycja dla poborowych; 7.35 — Informacje i giełda rolnicza; 7.40 — Muzyka na dzień dobry; 8.00— Audycja dla szkół; 8.10 — Przerwa; 11.30 — Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych z Wilna. Pieśni i tańce Ziemi Wileńskiej; 11.57 — Sygnał czasu; 12.03 — Utwory Edwarda Griega; 12.40 — Dziennik południowy; 12.50 — Chwilka litewska w języku litewskim; 13.00 — Muzyka popularna; 14.00 — Przerwa; 15.00 — Wiadomości gospodarcze; 15.15 — Sentymentalne nastroje; 15.25 — Życie kulturalne miasta; 15.30— Codzienny odcinek prozy. d. c. noweli „Straszna noc". 15.40 — Program na piątek; 15.45 — „Asy eteru" rozmowa krótkofalowców. Wywiad z członkami Wil. Klubu Krótkofalowców — przeprowadzi W. Sławoniewski: 15.55 — Koncert chóru „Naszej Szkoły" — pod kier. H. Błasikowej; 16.20 — Nad albumem znaczków pocztowych — audycja dla dzieci starszych w opracowaniu K. Plucińskiego; 16.35 — Koncert orkiestry Wileńskiego Klubu Muzycznego pod dyr. Władysława Szczepańskiego; 17.00 — Pogotowie pracy — odczyt wygł. H. Kopytkowska; 17.15 — Śląskie pieśni ludowe, w wyk. chóru mieszanego pod dyr. L. Falkuza (transmisja z wystawy); 17.50 — Wojciech Oczko — znakomity lekarz polski 16 stulecia — odczyt dr. J. Morawieckiego; 18.00 — Pogadanka aktualna; 18.10 — Wiadomości sportowe; — 18.20 — Dialog historyczny pióra Eug. Gulczyńskiego „Zdrajca czy zasłużony mąż?" (O Januszu ks. Radziwille); 18.35 — Melodie Irvinga Berlina z filmu „Błękitna parada"; 18.50 — Konwersja pożyczek wewnętrznych pogadanka akt.; 19.00 — Stary subiekt — przekrój radiowy powieści B. Prusa „Lalka" w oprac. W. Hulewicza; 19.50 — Reportaż z Aten korespondenta P. R. red. W. Trojanowskiego z trójmeczu lekkoatletycznego Polska—Grecja—Czechy; 19.55 — Przerwa; 20.00 — Duński koncert europejski. Transmisja z Kopenhagi; 21.00 — Dziennik wieczorny; 21.10 — Uroczysta promocja Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza na doktora Honoris Causa USB; 22.00 — XVI audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" — Jan Maklakiewicz. Wyk. ork. PR. Aniela Szlemińska — śpiew i K. Wiłkomirski — wiolonczela; 22.55—23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego.

Wypadł z pociągu

Wczoraj wypadł z pociągu zdążającego do Jaszun jeden z uczestników pielgrzymki, która wracała z Kalwarii pod Wilnem.

Ciężko rannego pielgrzyma, którego nazwiska narazie nieustalono, przewieziono z powrotem do Wilna i umieszczono w szpitalu św. Jakuba. (c).

KINA I FILMY

„MAROKKO"

(Kino „Helios").

Niewiadomo po co „reklamują", że film w nowej wersji. Doskonałość wskazuje, że właśnie to obraz stary. I z tego jesteśmy zadowoleni, bo „nowa wersja" mogłaby się nie udać. Krótko mówiąc: „Marokko" jest prawdziwym dziełem sztuki pod każdym względem. „Nowe kombinacje" potrafiłyby raczej tylko to dzieło zniweczyć.

„Marokko" może służyć za przykład jaki powinien być dobry film. Brak jakiejkolwiek przesady, prostota, ekspresja, logika, konsekwencja.

Na bardzo wysokim poziomie stoi i gra aktorów (Marlena Dietrich, Gary Cooper), i reżyseria (Sternberg), i technika zdjęć.

Film dostarcza niecodziennych przeżyć. Nie zachęcam do zobaczenia „Marokka", bo i tak wszyscy... pójdą.

a. m.

Wydarzenia dnia ubiegłego

Przykrego zawodu doświadczyła onegdaj Zofia Rafałowiczowa (ul. Subocz 2), która oskarżyła swego przyjaciela Stanisława Makowskiego, o to, że korzystając z jej nieobecności zabrał ze wspólnego mieszkania wszystkie jej rzeczy i czmychnął w świat szeroki.

* * *

Józef Sosnowski, stały mieszkaniec Masiliszek coś nabroił w swoim miasteczku, bowiem zniknął stamtąd jak kamfora, zaś Sąd Grodzki rozesłał za nim listy gończe. Listy te trafiły również do rąk policji wileńskiej. Wczoraj wywiadowcy poznali go na ulicy i aresztowali. Sosnowski powędruje do Wasiliszek pod eskortą policyjną.

* * *

Tewka Bojch, znany ze swego udziału w bandzie „Złotego Sztandaru" znowu dał znać o sobie. Sprytny złodziej przedostał się na boisko Makabi, ul. Wiwulskiego, podczas odbywającego się meczu pomiędzy łódzką Makabi, a WKS Śmigły, usiłując „oczyścić" kieszenie widzów. Obecni na boisku policjanci poznali się jednak na jego zamiarach i st. posterunkowy służby śledczej Ignacy Załuski usiłował go odstawić do komisariatu. Po drodze do policji Tomka Bojch rzucił się nagle na wywiadowcę i czterokrotnie uderzył go pięścią w twarz. Dopiero przy pomocy dwóch policjantów zdołano Bojcha unieszkodliwić i skutego w kajdanki odstawić do aresztu centralnego.

* * *

Franciszek Juchnowicz, zam. przy ul. Legionowej, zameldował policji, że nieznany motocyklista, jadąc ulicą z nadmierną szybkością najechał na pozostawionego bez opieki konia. Motocyklista i pasażer jadący w przyczepce, wypadli na bruk, odnosząc ogólne potłuczenia ciała.

* * *

W kościele św. Teresy znaleziono wczoraj podrzucone dziecko w wieku 6 miesięcy. Jako podejrzaną o podrzucenie dziecka zatrzymano Irenę Czystową.

* * *

Mikołaj Romaniuk (Zawalna 3) i Władysław Bywicki (Stefańska 27) będąc w stanie podchmielonym, zaczepili na ulicy Ostrobramskiej jakiegoś mężczyznę, idącego w towarzystwie kobiety. Napadnięty wydobył nóż i zranił nim w lewą rękę Romańczuka. To otrzeźwiło obu przyjaciół, którzy rzucili się do ucieczki. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe. (c).

Tabela loterii

8-my dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 39291
10.000 zł.: 30392 119581 120055 185168
5.000 zł.: 50702 53540
2.000 zł.: 86644 107819 107868 122244 146463 146715 152119
1.000 zł.: 10449 10887 16490 26516 28283 41616 43680 44407 49584 59431 59630 73950 74258 76836 80960 81254 87418 89219 96076 125559 135870 138591 141478 148331 152577 154458 157470 158698 163183 170414 175255 178295 186409 186051

Wygrane po 200 zł.

128 48 331 81 440 59 550 85 826
29 36 1106 236 400 46 503 642 846 47
2013 122 38 479 500 946 3014 81 303
?4 96 589 710 4250 374 546 799 845
999 5220 314 592 600 85 906 13 33
99 6120 268 99 435 583 813 7243 64
72 420 730 882 8143 80 253 55 305
40 410 37 515 847 987 9053 143 400
515 16 38 692 705 77 89 891.
10051 60 112 248 486 800 914 92
11089 326 97 432 536 63 955 12026
115 52 55 229 64 486 787 845 902
13101 230 323 34 94 406 638 960 64
78 14192 360 430 533 96 607 45 83
863 74 987 15069 131 33 249 84 389
456 88 509 78 617 712 22 955 16173
383 404 573 628 785 812 17115 261
66 368 653 844 965 79 18091 457 526
58 832 931 19038 64 532 57 635 739
20092 94 148 350 464 518 745 21023
65 197 212 73 322 534 44 630 980
22015 20 30 411 90 534 695 907 18
23058 114 280 357 415 84 651 75 894
24039 574 630 25153 304 560 710 966
26229 424 597 676 906 27200 19 95
362 451 609 47 725 77 804 28110 235
62 96 325 37 483 703 76 977 29016
235 84 344 50 606 762 967.
30132 241 82 559 904 15 31052 180
86 222 476 596 751 76 818 60 32014
410 636 708 937 33130 82 564 91 338
419 93 514 58 640 84 753 887 34141
211 476 770 35208 32 64 418 536 726
78 99 846 977 36148 69 239 312 480
764 84 962 37045 228 466 584 620 21
38050 66 139 78 510 77 734 874
39275 324 73 441 506 7 742 864 914.
40037 221 28 375 438 553 98 657
876 41042 114 36 200 78 464 99 522 600
811 61 944 89 42004 7 167 247 82 363
63 409 54 59 520 625 59 707 8 836
43004 13 338 406 57 518 621 707 961
99 44101 12 25 27 57 242 372 479 552
799 45008 59 115 76 98 296 368 561
703 58 87 916 59 91 46190 270 303 68
428 540 632 50 706 37 976 47106 20 24
29 79 110 63 391 432 75 882 938 98
48057 135 269 327 486 563 95 642 759
61 49008 240 304 33 432 72 541 83 637
46 923 50028 358 400 516 18 638 838
989 51085 125 241 54 384 493 526 650
750 64 855 915 52070 259 322 83 450
52 622 1 782 871 957 53004 56 86 130
75 430 613 746 938 94 54211 847 60
55111 564 86 645 84 844 85 56208 13
23 559 885 57165 289 382 421 43 520
68 701 920 58223 46 473 81 97 721
59112 329 466 574 89 736 762 79
60176 216 50 341 466 574 759 67 79
875 91 965 61024 257 444 556 84 94
730 62238 390 464 603 6332 370 41 418
514 694 744 63 877 928 64117 33 66
510 33 643 65004 40 151 66 452 793
25 43 982 84 66046 94 191 99 210 387
419 38 85 584 623 772 76 862 85 67081
86 309 620 707 61 813 924 68734 98
?9 69056 307 487 538 736 806 80 991
0214 520 635 799 811 71049 92 146
.6 84 286 325 405 47 53 627 45 710
?4 60 840 71 85 72014 75 207 73 324
441 67 501 51 604 30 838 44 95 73124
35 277 473 551 894 74078 95 170 449
537 75073 83 102 10 334 42 545 694
755 902 76011 19 62 325 98 622 30 913
77016 61 91 159 87 304 474 691 96 809
936 78012 122 227 357 420 532 650
79283 03 512 64 718 836 56 920 53
54 81
80425 582 640 739 939 81012
60 158 262 70 320 73 541 641 713
39 57 856 938 82306 666 958 83043
60 74 115 26 46 766 949 76 84243
330 610 67 81 750 964 85034 70
427 562 794 944 86109 35 215 20
467 94 547 608 816 74 849 29
87120 68 95 2 80 334 877 98 99
954 55 88029 80 132 60 278 351 54
61 491 676 793 808 89095 123 204
59 79 330 529 690 90146 254 320
48 407 65 504 692 708 822 64
91047 348 698 947 92030 275 379
418 66 76 75 94 503 94 811 22
93090 259 404 604 30 77 815 208
94041 171 234 352 423 547 87 635
817 43 74 95101 460 93 585 618
74 792 831 47 67 941 96238 400
67 602 884 946 96 97004 166 87
486 92 721 98065 183 276 305 65
523 87 740 44 99035 158 238 400
71 67 780 100 52 262 341 567 993
101076 466 70 662 69 808 85
102397 98 659 759 806 60 89 911
103 306 438 54 533 104143 289
429 629 927 105229 371 483 663
690 106099 135 59 73 219 390 444
56 82 801 58 54 55 936 107244 47
60 358 88 91 512 751 826 108012 50
136 300 523 29 31 109077 137 448
85 551 634 60 868 960 8 24 30 4
110270 329 440 1120 330 626 45
720 815 25 46 77 926 89 112021
179 276 537 612 975 11305 2114
294 970 12 19
114085 144 82 90 352 414 12 539
48 652 115086 385 419 700 8 846
81 85 957 116018 349 65 770 980
117025 47 107 304 523 35 43 89
644 60 702 8 81 884 942 118289 333
642 856 96 119068 173 379 527
674 84 816 926 74
120020 120 90 266 85 463 68
518 785 967 121088 292 303 440
62 730 40 843 87 122005 119 278
390 579 95 822 23 123209 307 425
511 727 800 925 44 124023 81 121
221 64 85 563 94 704 984 94 125015
18 45 103 226 29 64 349 52 477
654 832 42 76 970 126053 319 27
59 506 16 68 784 915 41 91 127233
37 359 68 429 43 571 77 96 128823
35 998 129070 159 356 84 742 983
130048 76 301 27 454 92 536 631
85 762 68 817 131036 83 95 144
211 358 511 38 76 132033 450 521
90 812 69 73 92 133213 785 927
134120 627 67 87 780 85 959 88
135189 327 485 578 604 79 848
955 136046 134 200 11 27 703 73
138210 17 49 98 417 37 525 29 734
835 70 71 72 76 139167 234 765
85 140649 66 800 141070 200 20
420 24 578 142164 267 344 814 66
987 143293 868 546 727 872 949
144499 123 253 309 566 643 878
145240 91 345 428 558 91 613 732
86 823 93 966 146029 146 73 259
65 800 35 421 583 645 86 921 72
147111 51 70 98 485 589 610 762
804 17 953 82 148011 100 32 49
73 248 383 416 620 742 98 149245
300 85 436 601 83 705 55 825 78
998 150226 402 63 86 508 860 62
91 151020 276 354 65 74 525 65
610 845
152412 66 717 58 890 153048 203
310 63 591 734 866 154029 302 39 43
61 444 737 155139 64 332 462 554 631
711 825 45 156004 75 121 68 222 670
792 940 157003 61 4 213 47 316 59
76 92 468 598 784 822 48 158143 86
264 99 645 60 799 902 159068 190 377
413 27 619 30 61 5 752 5 912 20
160029 72 94 256 315 38 54 894 963
161204 42 358 549 521 92 60 38 67
757 162051 79 88 269 71 327 92
163133 367 665 704 50 72 859 164052
386 497 511 840 164094 442 61 6641
8 780 16058 112 402 13 640 828 34 51
167267 380 431 938 168101 47 219 426
603 761 92 6 822 993 169022 154 303
20 564 736 170039 187 273 414 831
952 77 171004 67 170 238 429 55 515
874 172256 550 648 742 173185 201
95 585 633 88 715 879 93 174021 163
390 428 873 918 99 175066 266 94 355
461 562 699 734 882 915 176253 625
839 177037 115 200 419 655 902
178384 93 500 11 917 179000 65 198
313 609 55 68 90 736 64 829 921
180144 69 356 459 891 181081 96 149
215 38 575 95 676 182357 97 425 762
807 67 90 953 183046 547 60 73 855
184017 239 600 64 832 185174 91 245
454 560 680 784 6 920 54 186074 372
441 577 607 78 825 921 187090 300
424 98 527 69 92 726 913 188115 241
466 555 63 72 699 716 37 8 859 76 967
189102 63 343 69 742 190071 83 543
73 867 935 52 191010 157 83 235 69
639 716 192113 223 520 56 743 74 932
56 193033 83 133 36 230 829 39 43
914 60 9 194032 62 187 288 411 632
824 977.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

246 346 551 1026 188 790 961 69
2109 92 201 345 646 79 901 21 3216
78 799 4233 42 78 312 5394 763 6032
167 750 858 7009 149 322 486 737
8461 887 9171 496 564 770 10423
11058 186 857 751 12062 420 843
13053 62 46 132 589 699 943 44 88
14343 515 674 739 808 15286 474
814 18 963 16040 294 315 690 17837
60 912 18140 752 19144 92 229 354
406 883 939 98
20043 91 484 21039 180 250 700 98
983 95 22296 491 691 827 23631 24141
554 701 25191 272 366 26483 833 920
27016 42 28437 698 768 930 29059
432 68 784 886 906 30073 107 65 256
775 858 31209 608 846 32622 33085
280 34533 676 745 68 891 35509 80
634 848 963 36126 680 37030 454 743
55 63 847 38552 971 39058 286 595
623 904
40386 434 67 838 41116 401 42025
74 43151 44022 843 411 45343 81 780
74 920 34 46216 310 785 89 47223 887
941 48144 226 509 673 49027 268 451
762 843 939 50046 763 829 51340 49
53202 73 841 549 77 839 981 97
54156 747 971 55075 236 652 54 892
56183 272 357 459 57939 58126 230
318 551 646 59271 843
60001 110 731 61403 680 83 62138
690 885 63383 406 78 680762 821
64175 447 779 65244 696 66358 959
67304 449 637 912 68062 822 69641
702 89 934 70009 150 250 715 871 80
71395 611 737 962 72864 67 73589
892 74955 75361 490 519 714 885
76226 495 976 77195 342 431 636 788
952 78001 140 226 622 720 977 79143
80419 738 804 900 81044 296 568
785 83789 919 83048 508 88 84480 657
826 85099 169 86 357 533 86071 229
402 13 56 88 87065 127 443 70 510
689 782 88104 317 527 46 700 89236
528 91 91195 538 626 764 892 92337
62 93443 711 930 94009 805 95122
96152 331 712 84 97423 624 763 98000
90 312 19 403 656 99041 209 80 887
100246 67 994 101277 425 854
102854 103171 104319 401 816 105274
803 84 106723 893 107025 84 130
212 108384 489 628 109152 353 490
552 658 853 61 110347 531 711 914
111001 103 276 542 112799 113103
427 852 114457 882 115200 610 28 38
922 116202 736 117101 926 118013
898 119094 712
120051 822 121368 123435 620 752
861 965 124315 553 125127 717
126136 213 344 991 127183 688 128005
922 129385 728 905 130407 612 131497
829 132026 36 418 56 133041 134371
505 135149 214 407 28 96 550 698 883
136252 137128 374 414 74 667 785
138580 967 139150 328 61 552
140004 211 436 624 141164 223
652 788 997 142071 167 72 530 755
143183 980 144397 844 949 145010
37 99 322 632 772 146003 293 479 923
147160 244 510 635 148290 319 529
92 614 44 784 852 149414 47 150250
414 151789 152353 619 75 153034 389
417 554 647 839 154375 624 155812
156948 157152 294 732 158349 159045
371 597 914
160404 161052 186 611 972 162140
65 312 464 676 784 960 163226 782
885 164048 56 165290 349 971 96
166010 33 170 202 389 879 167402
168148 56 273 471 635 760 169168
760 170343 613 171932 172195 239
657 701 173030 116 209 57 360 174565
73 175140 56 279 309 176453 547
176453 547 851 177068 108 597 811
178068 168 75 253 93 677 179102 428
181312 59 801 67 996 182103 447
563 860 183022 302 585 900 184169
475 561 634 729 185073 134 201 410
81 901 52 186331 59 538 187002 79
219 464 649 97 188072 550 669 739
189991 190347 425 583 191384 911
192054 351 580 84 193221 447 659
194367 564 97 824

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 złotych padła na Nr. 123637
50 tys. zł. na Nr. 24518 31656
30 tys. złotych na Nr. 106249 167316
Po 10 tysięcy złotych na Nr. 102436 144413
Po 5 tysięcy złotych na Nr.: 2691 101138 19907 83510 102058 12364 143702 156825
Po 2 tysiące złotych na Nr.: 5622 25920 35134 46103 99239 106954 107104 128147 136108 149635 150047 150898 157981 158531 161156 173475 176522 183777
1 tysiąc złotych na Nr.: 774 8112 13185 18345 19358 24650 25477 25827 35154 39062 41556 45016 51698 58402 67223 69952 73941 77813 81679 82298 85896 93262 108257 112345 115527 120058 143807 156978 157985 162194 171350 184898

Wygrane po 200 zł.

78 14 256 501 702 951 1138 577 81
659 886 2100 453 740 56 67 983 3102
940 4010 500 5135 427 534 699 6000
89 293 554 63 651 869 998 7229 51
558 617 970 93 8294 604 955 9330 508
91 602 758 923 98 10113 219 784 906
48 61 11562 639 12594 663 13127 216
793 14021 119 606 86 828 97 15352
423 595 724 865 918 75 16175 485 699
747 918 17321 56 411 566 767 981
18083 104 82 817 70 455 754 817
19052 176 698 915 20239 508 619
21124 40 241 48 424 82 22230 79 345
558 23202 816 49 637 862 24040 420
563 873 25128 412 642 789 26144 264
612 905 88 27110 25 74 426 55 608
28103 834 452 856 92 927 29132 443
30248 827 60 71 85 412 31007 49 237
74 423 615 836 977 32231 72 973
33207 689 34046 213 92 801 865 917
35207 376 429 710 812 908 36439 55
777 828 37117 321 68 614 754 807 924
38112 93 802 18 404 88 621 754 824
971 39002 17 193 393 573 876 900 28
40203 91 700 877 41306 609 42349
598 707 11 43527 44503 45470 514 55
755 46154 278 586 713 47517 431 688
822 58 973 92 48140 316 418 40 62
577 78 619 768 899 980 49095 374 499
845 908 33 82 50146 69 350 792 802
957 51304 93 544 812 52109 30 84
242 98 484 53000 432 504 54030 189
213 21 530 617 25 716 22 821 928 53
55140375 404 563 638 801 56019 44 92
138 42 508 57167 519 58256 99 359
97 535 704 827 59127 200 530 634
60051 156 63 261 860 61102 37 338
427 665 821 62292 367 63058 106 300
780 64474 845 65061 156 252 663?1
503 43 734 67018 30 53 102 220 415
99 838 68472 615 46 69354 504 801
38 976 70145 360 71238 82 404 603
753 925 72085 172 334 774 94 73015
162 537 81 833 930 74070 270 321
804 75048 193 367 76055 197 77067
448 698 78195 568 615 79359 701 43
982 80061 140 511 81381 724 844 999
82016 23 467 704 66 84056 212 5551
627 930 58 85153 563 726 86111 298
363 643 58 717 909 33 87121 229 300
856 88148 57 244 74 85 738 89045
90054 324 518 616 921 91027 492 94
742 830 90 92188 214 749 870 964
93164 290 816 94808 11 95070 253
483 677 962 96148 542 673 967 97231
447 681 914 27 98453 564 808 99778
828.
100006 241 417 505 612 789 865
101395 651 55 797 102333 491 530
103138 221 57 315 26 733 104317 584
864 105154 266 322 408 106397 654
72 95 718 940 107257 582 817 108433
94 685 795 853 109006 30 31 112 332
439 66 731 110171 255 565 66 622 942
111109 265 95 912 24 112025 319 453
99 749 817 981 97 113003 62 114164
372 456 58 722 115023 185 398 729
36 116029 427 595 703 935 117371
437 866 118081 274 379 616 715 36 89
836 119110 257 330 432 557 120177 86
639 761 861 85 121391 610 92 799 840
122515 97 631 779 123219 345 715 32
818 979 124108 953 70 125096 136 66
702 126126 207 66 377 406 571 76 709
818 67 996 127523 50 54 741 98 891
935 128494 576 129180 337 91 589 681
859 130181 219 25 560 697 757 801
932 63 131206 90 555 75 902 132279
340 581 680 917 133103 5 253 79 434
502 501 72 831 959 134281 547 721 55
86 811 32 73 135020 172 480 675 720
56 136048 70 208 497 775 85 931 52
137087 118 282 950 138016 462 765
866 948 139036 282 366 696 826 99
939 140156 80 628 738 935 141869 71
910 30 98 142484 91 500 143039 105 77
235 393 880 144048 239 67 91 559
145381 837 46 58 933 146103 6 91 204
359 653 726 869 147182 399 495 631
711 889 148069 131 356 73 509 17 888
149767 856 150524 960 151413 715 21
849
152154 222 463 576 961 153122 379
464 697 829 154041 265 78 627 64 963
83 155056 207 413 919 156173 314 552
157222 364 98 991 158241 355 637 900
159809 989 160364 425 640 73 707 72
834 161360 422 503 679 162281 731 60
163090 155 320 630 763 164004 574
605 11 706 96 842 165024 360 440 521
67 627 799 825 929 166101 71 476 553
710 167188 304 40 61 561 601 733
168084 375 451 70 728 919 169386 519
62 628 794 170006 142 310 483 627 78
764 880 93 171060 167 447 664 959
172067 313 19 173398 416 97 98 744
966 174030 114 48 213 94 526 655 742
175313 677 736 72 812 956 176 176136
277 464 177 425 46 77 84 543 54 908
178012 303 63 562 632 89 769 837 994
179155 517 180185 280 87 524 71
181017 42 638 734 64 182072 470 608
49 824 900 183057 110 29 31 216 558
971 184022 39 733 185101 59 325 868
187073 396 739 842 911 188345 842
189119 372 589 619 190460 191277
498 559 702 824 900 192048 450 89
537 87 721 823 193336 560 791 194047
178 336 621 65 774 894

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Konto P.K.O. 700.312
Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4.
Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek. ul. Kościelna 4
Lida, ul. Zamkowa 41
Baranowicze, ul. Narutowicza 70
Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju—3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 250.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17. — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz